



dziennik

WSCHODNI

ŚRODA 5 GRUDNIA 2018 r.



Nie zakazywać handlu w niedziele

RYNEK Tylko jedno ostrzeżenie i aż 40 wniosków do sądu o ukaranie – to efekt dotychczasowych kontroli sklepów, w których łamano zakaz handlu w niedziele. A na horyzoncie dalsze zaostrzenie zakazu, którego – jak dowodzą sondaże – Polacy nie chcą

AGNIESZKA KASPERSKA

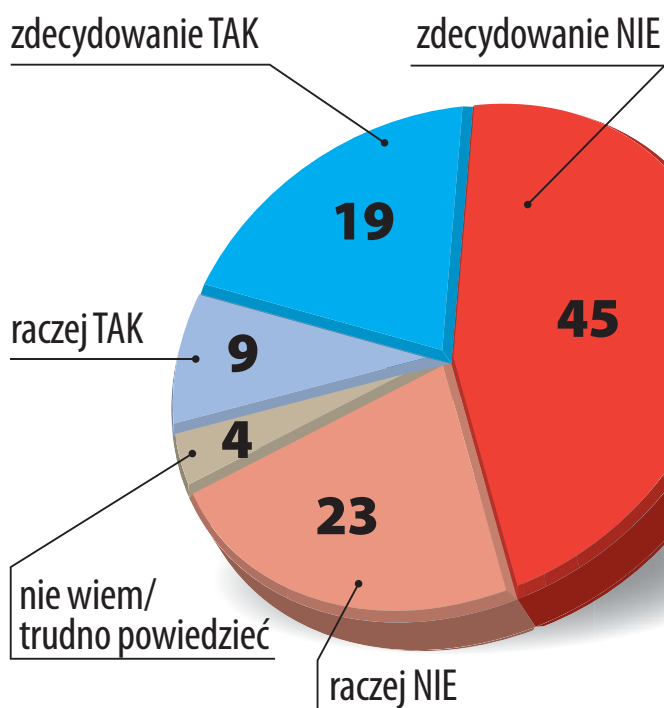
Od marca do listopada kontrolerzy z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Lublinie przeprowadzili 583 kontrole dotyczące przestrzegania zakazu handlu w niedziele. Stwierdzili 68 wykroczeń. Polegały one np. na powierzeniu wykonywania pracy w handlu lub wykonywania czynności związanych z handlem pracownikowi, który powinien mieć dzień wolny.

Tylko w jednym przypadku kontrolerzy zastosowali „środek wychowawczy” – ostrzeżenie. W sumie nałożyli 27 mandatów karnych na łączną kwotę 29 tys. zł, a w 40 przypadkach skierowali wnioski o ukaranie do sądu.

W przyszłym roku kar i mandatów może być znacznie więcej, bo od 1 stycznia 2019 roku zakupy będzie można robić tylko w ostatnią niedzielę miesiąca. Będą jednak wyjątki. W kwietniu dodatkowo zakupy zrobimy w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc, a w grudniu – w dwie niedziele przed Bożym Narodzeniem. Całkowity zakaz handlu, z nielicznymi wyjątkami, ma obowiązywać już od 2020 roku.

Zapowiada się, że będzie jeszcze ostrzej. W Sejmie jest już projekt poselski, za którym stoi „Solidar-

CZY CHCIAŁBY PAN/PANI, ABY ZAKAZ HANDLU OBEJMOWAŁ WSZYSTKIE NIEDZIELE? (W PROC.)



ność”, by „wolne niedziele” wydłużyć od godz. 22.00 w sobotę do 5.00 w poniedziałek. Dziś to odpowiednio od 23.00 w sobotę do północy z niedzieli na poniedziałek.

Tymczasem, jak wynika z opublikowanego wczoraj przez „Rzeczpospolitą” sondażu IBRIS, aż 68 proc. Polaków jest przeciwnych wprowadzeniu całkowitego zakazu handlu w niedziele.

Co więcej – co trzeci ankietaowany twierdzi, że deklaracja zniesienia ograniczeń może wpłynąć na ich decyzje wyborcze. A to każe przypuszczać, że dalsze zaostrzenie przepisów może kosztować partię rządzącą bardzo dużo. – Nawet utratę władzy – ostrzegają komentatorzy.

Zakaz handlu popierają jednak sprzedawcy. – Ludzie mają więcej czasu dla rodzin i bliskich. W związ-

ku z wolną niedzielą nie skarżą się już tak bardzo na permanentne zmęczenie – ocenia Jarosław Lewiński, szef związku w Biedronce.

Jednak badanie Maiso-n&Partners, przeprowadzone na zlecenie Związku Przedsiębiorców i Pracodawców (ZPP), wykazało, że 71 proc. Polaków uważa, że zakaz handlu to naruszenie swobody konsumenckiej. Dlatego ZPP proponuje: może lepiej

wprowadzić ustawową gwarancję dwóch wolnych niedziel dla każdego pracownika w Polsce. W ten sposób kupujący mieliby możliwość robienia zakupów w niedziele, a pracownicy – wolny dzień.

Nowelizacja prawa dotyczącego zakazu handlu w niedziele może być uchwalona jeszcze w tym tygodniu.

BUNT W MAŁYCH MIASTACH?

Okazuje się, że największymi przeciwnikami ograniczeń w handlu są mieszkańcy małych miast, do 20 tysięcy mieszkańców.

– W tej grupie ponad połowa ankietowanych w badaniu Maiso-n&Partners negatywnie odnosi się do jakichkolwiek ograniczeń handlu w niedziele. Oznacza to, że im dalej będzie to ograniczenie szło, z tym gorszym odbiorem spotka się w mniejszych miejscowościach. Wynik może być zaskakujący, ale musimy pamiętać, że w niewielkich miastach wizyta w centrum handlowym to niejednokrotnie jedyna forma rozrywki dostępna w weekend dla przeciętnego mieszkańca. Skoro zabiera się ludziom możliwość spędzania w ten sposób wolnego czasu, nic dziwnego, że oceniają to negatywnie – komentuje prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Cezary Kaźmierczak.

Źródło: businessinsider.com.pl



Nastoletni chirurg. Pacjentka nie doczekała odszkodowania

GODNOŚĆ PACJENTA Szpital w Tomaszowie Lubelskim musi zapłacić 100 tys. zł za to, że w przeprowadzonej tam operacji uczestniczył nastolatek. Dopuszczał do tego ówczesny ordynator chirurgii, Bernard Ż., który pozwolił uczestniczyć w zabiegu swojemu synowi – studentowi pierwszego roku fizjoterapii

AGNIESZKA KASPERSKA

Sprawa wyszła na jaw, gdy w 2013 r. do dyrekcji szpitala w Tomaszowie Lubelskim wpłynęła anonimowa skarga na ordynatora Bernarda Ż., podpisaną przez „pracowników oddziału chirurgii”.

Medykowi zarzucono w niej mobbing, którego świadkiem miał być Jakub Ż., nastoletni syn ordynatora odbywający w trakcie wakacji praktyki na oddziale fizjoterapii. Informatorzy pisali też,

że 19-latek był wielokrotnie dopuszczany do udziału w operacjach chirurgicznych.

Zbadaniem sprawy zajęła się specjalnie powołana komisja. Ostatecznie zarzut mobbingu nie potwierdził się, ale z ustaleń komisji wynikało, że Jakub Ż. rzeczywiście brał udział w operacjach. Bernard Ż. został dyscyplinarnie zwolniony z pracy. O sprawie powiadomiono prokuraturę.

– Z naszych ustaleń wynika, że Jakub Ż. brał

czynny udział w operacjach. Asystował przy nich i m.in. przytrzymywał i podawał sprzęt oraz zakładał szwy operowanym pacjentom – relacjonował ustalenia śledczych Bartosz Wójcik, ówczesny szef Prokuratury Rejonowej w Zamościu.

Proces w tej sprawie o przekroczenie uprawnień i narażenie pięciu pacjentów na utratę zdrowia i życia wciąż trwa. Jednocześnie pozwy do sądy skła-

dały także pacjentki tomaszowskiego szpitala.

Jedną z nich była Krystyna W., operowana tam z powodu złamanej kości biodrowej. Kobieta domagała się zadośćuczynienia, bo po operacji, w której udział brał nastolatek, nie była w stanie chodzić i musiała przyjmować leki przeciwbólowe.

Sprawą zajmował się Sąd Rejonowy w Zamościu, który uznał, że ze względu na „błąd techniczny” przy operacji kobiecie należy się 50 tys.

zł, a za „naruszenie godności i praw pacjenta”, jakim było uczestnictwo w operacji osoby nieuprawnionej – kolejne 50 tys. zł. Pieniądze wypłacić miał tomaszowski szpital, w którym to przeprowadzono operację. Ten nie zgodził się z wyrokiem i sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

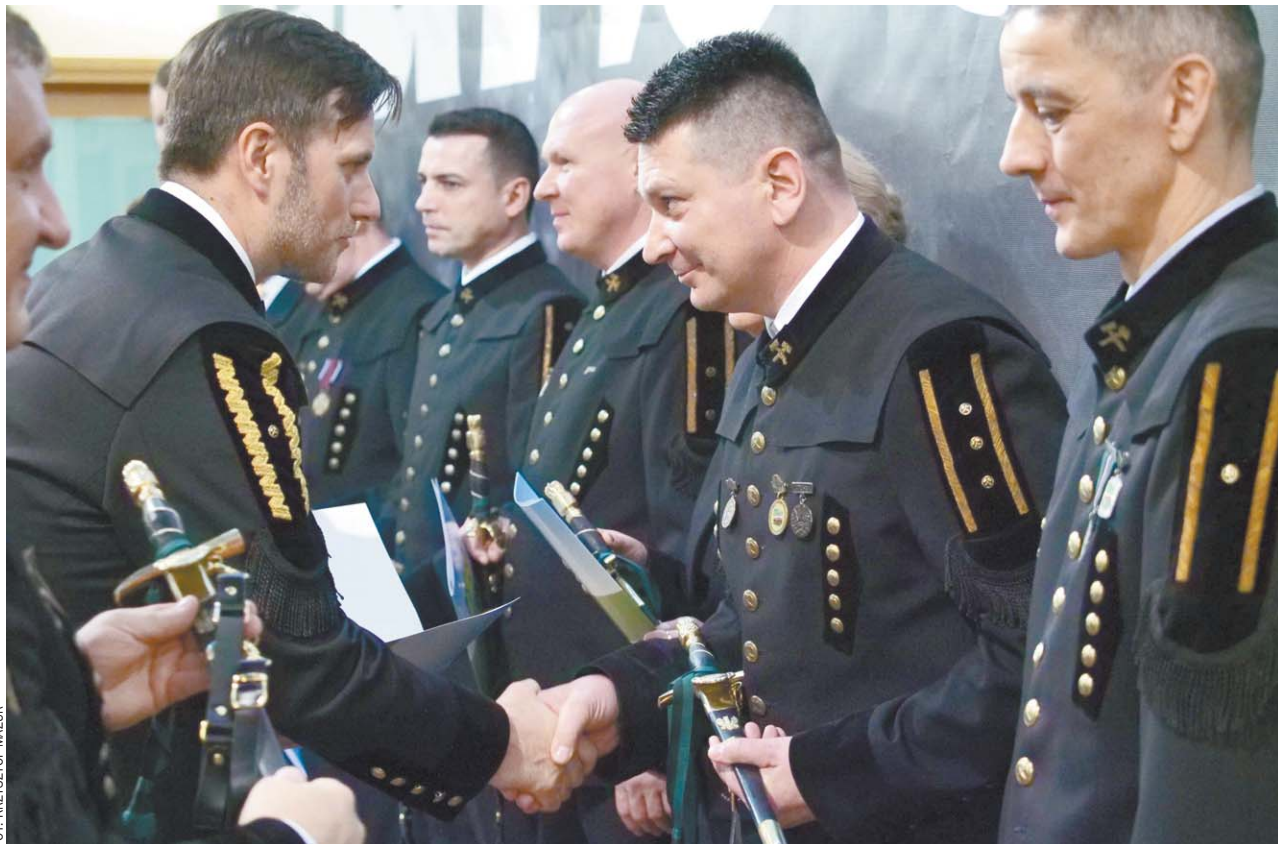
– Decyzja poprzedniej instancji została utrzymana – informuje rzecznik prasowy SA, Barbara Du Château. – Ponieważ na etapie odwo-

ławczym Krystyna W. zmarła, pieniądze mają zostać wypłacone jej czterem spadkobiercom – po 25 tys. zł każdej.

– Pieniądze wypłaci nasza firma ubezpieczeniowa – zapowiada Andrzej Kaczor, dyrektor naczelny Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Tomaszowie Lubelskim. – Będziemy jednak występować do byłego ordynatora Bernarda Ż. z powództwem cywilnym o zwrot tej kwoty. Chcemy ją od niego odzyskać.

Barbórka, czyli Polacy lubią węgiel

ŚWIĘTO Podczas wczorajszej Barbórki ogłoszono, że kopalnia w Bogdance planuje budowę dwóch nowych szybów na polu Ostrów, utworzy Okręgową Stację Ratownictwa Górniczego oraz przymierza się do zbudowania wielkiej elektrowni na gaz z węgiel



FOT. KRZYSZTOF MAZUR

Z okazji święta wielu górników otrzymało szpady górnicze, kordziki i awanse na wyższe stopnie

PAWEŁ PUZIO

Barbórka 2018 rozpoczął prezes Artur Wasil, witając Teodora Kosiarskiego, byłego burmistrza Łęcznej, który ponownie jest pracownikiem kopalni po 16-letnim bezpłatnym urlopie na czas pracy w samorządzie.

– Został przyjęty w ramach „programu dobrowolnych powrotów” – wyjaśnił z uśmiechem prezes Wasil. Przede wszystkim jednak szef Bogdanki podziękował wszystkim górnikom i zatrudnionym w kopalni za pracę przez cały rok oraz zapowiedział budowę inteligentnej kopalni dla inteligentnej załogi.

– Chodzi o to, aby ludzie pracowali w jeszcze bezpieczniejszych warunkach, z jeszcze większą satysfakcją – podsumował.

Głos zabierali też goście. – Węgla boją się społeczeństwa wyzwolone, liberalne. Preferują one wartości obce górnictwu stanowi. Niech sobie kupują „błkitne paliwo”, Polacy lubią węgiel – powiedział Jarosław Stawiarski (PiS), marszałek województwa.

Zapytaliśmy Mirosława Kowalika, szefa koncernu Enea, od blisko 4 lat właściciela Bogdanki, o plany związane z budową elektrowni na syngaz uzyskany z procesu zgazowania węgla. O budowie tej siłowni kilkanaście

dni temu mówił Krzysztof Tchórzewski, minister energetyki.

– W programie energetycznym państwa znalazł się zapis o budowie elektrowni przy kopalniach. Kończymy nasze studium wykonalności tej inwestycji. Analizujemy wszystkie jej elementy – mówi Kowalik. – Trzeba przyznać, że obecne realia rynkowe bardzo mocno wzmacniają sensowność tego projektu.

Prezes Wasil zdradził też kilka szczegółów dotyczących de facto nowej kopalni na polu Ostrów. – W Ostrowie będą dwa szyby, które rozpoczną pracę po 2025 roku. Już szukamy potencjalnych wykonawców tej

inwestycji, co nie jest rzeczą prostą, gdyż w Polsce są tylko dwie firmy zajmujące się projektowaniem podziemnej i naziemnej infrastruktury górniczej – powiedział prezes.

Bogdanka podpisała już list intencyjny z Centralną Stacją Ratownictwa Górniczego w Bytomiu o budowie filii przy lubelskiej kopalni. – Jest to ważne dla całego regionu, bo nie tylko my dostrzegamy możliwości rozwoju górnictwa w naszym województwie. Według opinii wielu osób, w najbliższych latach powstanie u nas więcej kopalni, dlatego musi powstać Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego – podkreślił prezes Artur Wasil.

KADRY

Kolejna nominacja u marszałka

Joanna Włodarska została powołana na stanowisko dyrektora Departamentu Certyfikacji i Płatności w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Dyr. Włodarska z wykształcenia jest ekonomistą. W 2008 roku ukończyła podyplomowe studia w zakresie Zarządzania Finansami i Rachunkowości Projektów Współfinansowanych ze Środków UE na Wydziale Nauk Społecznych KUL. Natomiast w 2011 roku podyplomowe studia w zakresie audytu, kontroli zarządczej i rachunkowości w Kolegium Ekonomiczno-Społecznym SGH w Warszawie. W latach 2004-2006 pełniła funkcję Skarbnika Powiatu Łęczyńskiego. W Urzędzie Marszałkowskim pracowała od 2007 roku w Departamencie



FOT. UMWL

Dyr. Joanna Włodarska

Finansów na stanowisku zastępcy dyrektora, a od 2015 roku w Departamencie Certyfikacji i Płatności również na stanowisku zastępcy dyrektora. **(DW)**

Podwykonawcy Astaldi grożą blokadą torów

SPÓR Protest polegający na blokadzie Centralnej Magistrali Kolejowej zapowiedzieli wczoraj przedsiębiorcy, którzy nie mogą się doprosić zapłaty za prace wykonane w ramach przebudowy linii kolejowej między Lublinem a Dęblinem.

– Linie zablokujemy w czwartek – mówi Andrzej Jasiński, jeden z podwykonawców włoskiej firmy Astaldi, która była głównym wykonawcą prac na odcinku Lublin–Dęblin, ale zrezygnowała z kontraktu z Polskimi Liniami Kolejowymi i nie zapłaciła swoim podwykonawcom. – Sami też nie wzięliśmy pieniędzy od kolei – podkreśla Mateusz Witczyński, rzecznik Astaldi w Polsce.

Przedsiębiorcy, którzy wykonali prace na zlecenie włoskiej firmy zgłosili się po zapłatę bezpośrednio do kolei. Ale wciąż nie wszystkie faktury zostały opłacone. – Ciągłe jesteśmy zbywani – twierdzi Jasiński.

Rozgoryczeni przedsiębiorcy poinformowali wczoraj, że nie chcą już rozmawiać z kolejarzami, tylko

z ministrem infrastruktury lub jego zastępcą. Nie zdradzają, w którym dokładnie miejscu zablokują Centralną Magistralę Kolejową biegnącą z Zawiercia do Grodziska Mazowieckiego, nie mówią też, o której godzinie zaczną ten protest.

– Jesteśmy gotowi zawiesić blokadę pod warunkiem, że do wszystkich podwykonawców zostaną wysłane oświadczenia podpisane przez odpowiednio umocowane osoby, zawierające informację o uznaniu przez Polskie Linie Kolejowe wszystkich zobowiązań wobec podwykonawców Astaldi za roboty, usługi i dostawy, które zostały wykonane i potwierdzone na budowie – zapowiadają w piśmie do PKP.

Podwykonawcy już raz grozili blokadą Centralnej Magistrali Kolejowej, ale od niej odstąpili. Skutecznie zablokowali za to 18 października rondo w Żyrzynie. Teraz zapowiadają, że na jutrzejszą akcję są w stanie wysłać setkę ciężkich pojazdów.

(DRS)

Nowy prezes Ursusa

Tomasz Zadroga zastąpił Karola Zarajczyka na stanowisku prezesa zarządu Ursus SA. Karol Zarajczyk pozostaje w Grupie Ursus jako prezes zarządu spółki zależnej – Ursus Bus SA. Rada Nadzorcza przyjęła rezygnację Karola Zarajczyka 3 grudnia.

– W związku z trwającą restrukturyzacją przed Ursusem stoi wiele wyzwań.

Spółka nie tylko musi dostosować swój model biznesowy do dynamicznie zmieniających się warunków rynkowych, ale również wrócić do aktywnej walki o biznes w Polsce i za granicą. Jednocześnie powinna dołożyć wszelkich starań, by porozumieć się z instytucjami finansowymi, które wspierają działalność spółki, w celu optymalizacji

struktury finansowania – powiedział Andrzej Zarajczyk, przewodniczący Rady Nadzorczej Ursus SA. Do zarządu tej firmy dołączy również Agnieszka Biała, która będzie odpowiedzialna za restrukturyzację spółki. Tomasz Zadroga to menedżer z kilkunastoletnim doświadczeniem w strategicznym zarządzaniu firmami z różnych branż.

W swojej karierze m.in. był prezesem największej polskiej spółki energetycznej PGE SA, członkiem zarządu Polkomtela, pełnił funkcję wiceprezesa zarządu Zespołu Elektrowni Pątnów Adamów Konin (ZE PAK SA), członka zarządu Inter Cars SA, prezesa Yawal SA. Jest członkiem światowego stowarzyszenia finansistów ACCA. **(PP)**

Ktokolwiek widział...

Fundacja ITAKA poszukuje zaginionej 27 listopada 2018 r. w Lublinie Kamili Siedleckiej. 26-letnia zaginiona ma 170 cm wzrostu i zielononiebieskie oczy. Ubiór w dniu zaginięcia: zielona kurtka do kolan z kapturem obszytym futrem, spodnie, czarne skórzane buty do kostek.

Może potrzebować pilnej pomocy! Ktokolwiek widział zaginioną lub ma jakiegokolwiek informację o jej losie, proszony jest o kontakt z Fundacją ITAKA – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych pod numerem 22 654 70 70. **(DW)**



FOT. ITAKA

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:
Biała Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY



Znamy Ambasadorów Biznesu



Zrzeszający ponad 300 przedsiębiorców Lubelski Klub Biznesu podczas Biznes Forum i Gali LKB uhonorował wczoraj osoby angażujące się i wspierające jego działalność. W imprezie, której pierwsza część poświęcona była możliwościom rozwoju lubelskich firm oraz nawiązywania współpracy z partnerami zagranicznymi ze Słowacji, Czech i Węgier, udział wzięli m.in. Vladislav Vidolis, pierwszy sekretarz Ambasady Białorusi w Polsce oraz Agata Czyszczyńska-Dobrowolska, radca ministra w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Tytuł Ambasadora LKB 2018 za zaangażowanie w działalność Stowarzyszenia Lubelski Klub Biznesu oraz podejmowane inicjatywy społeczno-gospodarcze, a także za aktywność w popularyzowaniu wiedzy ekonomicznej otrzymała Ilona Skibińska-Fabrowska,

dyrektor Narodowego Banku Polskiego Oddział Okręgowy w Lublinie. Honorowym Ambasadorem LKB 2018 został Stanisław Więch, założyciel i właściciel CEWAR Sp z o. o. Sp. K. za wspieranie Stowarzyszenia Lubelski Klub Biznesu oraz osiągnięcia w zakresie dostarczania innowacyjnych rozwiązań dla różnych gałęzi przemysłu i w eksporcie. Natomiast Bogdana Łukasika, współzałożyciela i przewodniczącego Rady Nadzorczej Modern-Expo Group doceniono za wkład w rozwój i promocję Stowarzyszenia Lubelski Klub Biznesu na rynkach międzynarodowych oraz za osiągnięcia w zakresie tworzenia nowych technologii i wprowadzania produktów o najwyższych standardach jako nowości w placówkach handlowych oraz budowanie marki na globalnym rynku. (ASK)

Puchaczów i Puławy najbogatsze w województwie

Ministerstwo Finansów opublikowało podstawowe dochody podatkowe na jednego mieszkańca dla wszystkich gmin. To wskaźnik, który odpowiada ich zamożności. W naszym województwie prowadzi gmina Puchaczów oraz miasto Puławy. Podium zamyka Lublin.

Im więcej podatków wpływa do kasy gminy, tym wyższy osiąga ona tzw. podstawowy dochód na jednego mieszkańca. Każdego roku wskaźnik ten oblicza resort finansów, który opublikował właśnie aktualny wykaz na 2019 rok.

W Polsce pod tym względem od lat prowadzi Kleszczów w województwie łódzkim, którego ministerialny wskaźnik znajduje się niemal „poza skalą” - to 31 910 zł. Gmina nazywana „polskim Kuwejtem” zarabia krocie dzięki podatkom z kopalni węgla brunatnego oraz elektrowni „Bełchatów”.

W naszym województwie odpowiednikiem Kleszczowa jest Puchaczów w powiecie łęczyńskim. To właśnie na terenie tej gminy znajduje się kopalnia węgla kamiennego „Bogdanka”. W efekcie ministerialny wskaźnik wynosi tam 4529 zł (to więcej, niż w Warszawie i Sopocie).

Drugą, najbogatszą gminą w województwie lubelskim jest

miasto Puławy. To tam znajduje się jedna z największych firm po wschodniej stronie Wisły, chemiczny konglomerat - Zakłady Azotowe „Puławy”. Wskaźnik podatkowy na przyszły rok to 2390 zł.

Trzecie miejsce w tym rankingu zamożności zajęła stolica województwa, miasto Lublin, ze wskaźnikiem na poziomie 1869 zł.

Wśród pozostałych miast na prawach powiatu na pierwsze miejsce wysuwa się Biała Podlaska (1457 zł), która o włos wyprzedziła Zamość (1434 zł) i Chełm (1395 zł).

Wśród mniejszych miast na wyróżnienie zasługuje Lubartów (1605 zł), który wyprzedził m.in. Łuków (1563 zł) i Krasnystaw (1542 zł).

Na przeciwnym biegunie zestawienia znalazły się najuboższe gminy, takie jak znajdujące się w powiecie biłgorajskim Potok Górny (406 zł) i Aleksandrów (504 zł), a także Ostrówek w powiecie lubartowskim (532 zł). Wśród miast powiatowych, najniższy wskaźnik podatkowy zanotowało natomiast Opole Lubelskie (1033 zł).

RADOSŁAW SZCZĘCH

● SZCZEGÓŁOWE ZESTAWIENIE
NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Skazany za zabicie przyjaciela

ZBRODNIA Jest wyrok w sprawie brutalnego zabójstwa Wiesława Jaworskiego – byłego starosty świdnickiego. Samorządowiec zginął z rąk swojego przyjaciela – Andrzeja R. Do morderstwa doszło podczas imprezy na działce

JACEK SZYDŁOWSKI

Sprawą Andrzeja R. zajmował się Sąd Okręgowy w Lublinie. Na wniosek rodziny ofiary postępowanie toczyło się za zamkniętymi drzwiami. Andrzej R. został uznany winnym zabójstwa. Sąd wymierzył mu za to karę 13 lat więzienia. Mężczyzna musi również zapłacić 100 tys. zł żonie zmarłego.

Do zabójstwa doszło w połowie czerwca ubiegłego roku. 70-letni Wiesław Jaworski, pierwszy starosta świdnicki, spędzał wtedy czas na działce rekreacyjnej swojego przyjaciela w miejscowości Głębokie. Wiesław Jaworski i Andrzej R. znali się od blisko 30 lat. Widywali się regularnie.

Feralnego dnia Andrzej R. chciał uczcić urodziny wnuczki. Zaprosił więc swojego przyjaciela na działkę. Przyjechał po Wiesława Jaworskiego do jego domu i namówił go na wyjazd. Zapewniał, że wieczorem go odwiedzi. Na działce do gospodarza

i jego przyjaciela dołączyli jeszcze dwaj znajomi – Andrzej M. i Tadeusz K.

Cała czwórka piła alkohol. Z akt sprawy wynika, że po kolejnym kieliszku Andrzej R. zrobił się agresywny. Miał pretensje do kolegów. Prokuratura ustaliła, że po alkoholu mężczyzna często zachowywał się w taki sposób.

W czasie imprezy na działce sytuacja stawała się coraz bardziej napięta. Andrzej R. miał grozić jednemu z kolegów pobiciem. W rezultacie, przed godz. 22, dwaj znajomi gospodarza opuścili imprezę. Andrzej R. został z Wiesławem Jaworskim.

Z aktu oskarżenia wynika, że niedługo później zaatakował 70-latkę. Nie wiadomo, co do tego doprowadziło. Śledczy ustalili, że Andrzej R. rzucił się na kolegę z nożem. Ten bronił się, chwytając ostrze. Próbowal uciekać, ale Andrzej R. go dogonił i bił w głowę tępym narzędziem.

Mężczyzna zmasakrował twarz przyjaciela. Zadał mu także dwa ciosy nożem w szyję. Po wszystkim zostawił ciało Wiesława Jaworskiego na ścieżce przed domem. Sam umył kuchenny nóż, a następnie zaciągnął zwłoki w zarośla za domem.

Rano zadzwonił do znajomych informując, że na jego działce leży martwy człowiek. Andrzej R. przekonywał, że go nie rozpoznaje.

Mężczyzna został zatrzymany przez policjantów. Podczas przesłuchania płatał się w swoich wyjaśnieniach. Tłumaczył, że był pijany i niczego nie pamięta. Na działce Andrzeja R. zabezpieczono jednak mnóstwo śladów krwi. Wśród nich były również takie, które ktoś próbował zacierać. Właśnie na podstawie tego rodzaju śladów specjaliści odtworzyli przebieg krwawej awantury. Narzędzia zbrodni nie odnaleziono. Andrzejowi R. groziło dożywocie. Wyrok nie jest prawomocny.

Nawoływanie do nienawiści? Sprawdzi to prokurator

Prokuratura bierze się za wyjaśnienie sprawy billboardów wymierzonych w prezydenta Lublina na finiszu kampanii wyborczej. Zdjęcie czarnoskórych ludzi demolujących radiowóz było opatrzone słowami o sprowadzaniu przez Krzysztofa Żuka imigrantów, którzy „mordują, gwałcą kobiety i dzieci”

Postępowanie prowadzone jest w kierunku nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych oraz znieważenia funkcjonariusza publicznego – wyjaśnia Rafał Kawalec, szef Prokuratury Okręgowej w Zamościu, która wszczęła postępowanie przygotowawcze. Śledczy badają sprawę po zawiadomieniu, które złożył w ostatnim dniu kampanii wyborczej prezydent Lublina. Właśnie wtedy na ulicach pojawiły się billboardy z napisem „KRZYSZTOF ŻUK Sprowadzi imigrantów” zakończonym ledwie zauważalnym znakiem zapytania i bijącym

po oczach stwierdzeniem „ONI MORDUJĄ, GWAŁCĄ KOBIETY I DZIECI”. Według Żuka takie plakaty mogły podpadać pod przepis karny przewidujący nawet dwa lata więzienia za nawoływanie do nienawiści na tle narodowościowym. Prezydent podkreślał też, że skoro billboardy umieszczono w widocznych miejscach, to można uznać, że zrobiono to „w celu rozpowsechnienia treści stanowiących przestępstwo”. Pojawienie się takich plakatów zbiegło się w czasie z emisją telewizyjnej reklamy wyborczej ostrzegającej przed napływem agresywnych



Zdjęcie umieszczone na billboardach, co bardzo szybko wyczyli internauci, pochodziło z zamieszek w Baltimore w USA

imigrantów w razie wygranej Platformy Obywatelskiej. Ta reklama była oznakowana

jako materiał wyborczy Prawa i Sprawiedliwości, tymczasem do billboardów na ulicach

Lublina nie przyznał się nikt. – Będziemy wyjaśniać, kto i w jakim zamiarze umieścił plakaty – dodaje Kawalec. Ale sprawa billboardów to tylko jeden wątek, który mają do zbadania prokuratorzy. W swoim październikowym zawiadomieniu Krzysztof Żuk wskazał też na drugie przestępstwo. Miało ono polegać na zniesławieniu funkcjonariusza publicznego, czyli prezydenta Lublina. Według niego zniesławieniem mogły być słowa jego głównego konkandydata w wyborach samorządowych, posła Sylwestra Tułajewa (PiS), który publicznie pytał o to, „ilu islamskich

imigrantów chce przyjąć Krzysztof Żuk do Lublina”. Zawiadomienie zostało złożone w Lublinie, ale sprawa trafiła do równorzędnej prokuratury z Zamościa. Postępowanie jest na wstępnym etapie, a merytorycznych decyzji można się spodziewać w ciągu trzech miesięcy. Przypomnijmy, że poseł Tułajew od razu odciął się od ulicznych plakatów wymierzonych w Żuka. – Przypuszczam, że cała sprawa może mieć charakter prowokacji – zapewniał poseł, zarzucając prezydentowi prowadzenie „czarnej kampanii”. DOMINIK SMAGA, JACEK SZYDŁOWSKI



Trudny czas dla targowiska

FOT. KRZYSZTOF MAZUR

HANDEL Targ pod Zamkiem działający przy al. Unii Lubelskiej może się skurczyć o teren dzierżawiony od prywatnych właścicieli, którzy nie chcą obniżyć kupcom czynszu. Jeśli obie strony nie dojdą do porozumienia, to część pawilonów trzeba będzie usunąć i konieczne będzie stworzenie nowej drogi dojazdowej do parkingu

DOMINIK SMAGA

Targowisko działa w większości na terenie dzierżawionym od miasta, jednak część gruntu należy do prywatnych właścicieli, a zawarta z nimi umowa wygasa z końcem roku. Możliwe, że nie zostanie już przedłużona, bo kupcy nie chcą korzystać z prywatnego terenu na dotychczasowych warunkach.

– Poprosiliśmy o znaczne obniżenie czynszu ze względu na obecną, słabą koniunkturę. Chcemy też, żeby umowa była zawarta na krótszy okres z możliwością jej wcześniejszego rozwiązania – przyznaje Krzysztof Kurys, prezes spółki Podwale prowadzącej Targ pod Zamkiem. Potwierdza też, że nie zanoszą na porozumienie w tej sprawie. – Jest spora rozbieżność oczekiwań między nami a właścicielami

terenu. Jeżeli się nie dogadamy, to będziemy zmuszeni ograniczyć działalność do działek miejskich.

W takim wypadku targowisko musiałoby opuścić prywatny teren, na którym znajduje się około 60 spośród ponad 200 stoisk handlowych. Nie będzie to największym problemem, bo kupcy z powodzeniem pomieszczą się w stoiskach stojących na ziemi należącej do miasta. – Mamy tu miej-

sce – potwierdza Kurys, bo na prywatnej działce wolna jest jedna trzecia stoisk, a na miejskiej też nie brak pustych pawilonów.

Problem może być za to z parkingiem. Znaczna część miejsc postojowych znajduje się na prywatnym gruncie, przez który przebiega jedyny dojazd do miejsc parkingowych znajdujących się na miejskiej działce na Błoniach. Kupcy obawiają się, że pozostanie

im tylko skrawek parkingu po stronie Caritas.

– Zależy nam na budowie dodatkowego zjazdu z al. Unii Lubelskiej – przyznaje prezes Kurys. O interwencję poprosił radną Martę Wcisło (klub Żuka), wiceprzewodniczącą Rady Miasta, która interweniowała w tej sprawie u prezydenta. – Zapewnienie dojazdu przez nieruchomości należące do gminy Lublin jest konieczne dla zabezpieczenia osób

pracujących na targowisku i utrzymania ich miejsc pracy – pisze radna Wcisło do prezydenta.

Ratusz zapewnia, że sprawa zostanie załatwiona. – Prezydent zobowiązał Zarząd Dróg i Mostów do wypracowania, wspólnie ze spółką Podwale, rozwiązania problemu dojazdu do Targu pod Zamkiem od przyszłego roku – potwierdza Beata Krzyżanowska, rzecznik prezydenta Lublina.

Święty spokój i święte oburzenie

OBYČAJE Nie doszło do dyskryminacji osób wierzących – zapewnia Ratusz w odpowiedzi na pismo radnego PiS zaniepokojonego odwołaniem koncertu ewangelizacyjnego w szkole na Sławinie. Planowana impreza nie spodobała się rodzicom niektórych uczniów. – To nie dyrektor zdecydował o jej odwołaniu – wyjaśnia Ratusz

DOMINIK SMAGA

Wyrwani z Niewoli to białostocki duet raperów, którzy określają się mianem „grupy profilaktyczno-ewangelizacyjnej”. – Chcemy przede wszystkim ukazać młodym ludziom piękno życia w wolności od wszelkich form uzależnień w oparciu o chrześcijańskie wartości – tłumaczą artyści na swojej stronie internetowej. Ich koncert zaplanowany był na 14 listopada w sali gimnastycznej miejskiego Zespołu Szkół nr 12 przy ul. Sławinkowskiej. Ponieważ nie spodobało

się to rodzicom niektórych uczniów, występ nie odbył się w szkole, tylko w innym miejscu.

Decyzja o przeniesieniu koncertu nie spodobała się radnym PiS.

Jeden z nich, Tomasz Pitucha, poprosił prezydenta Lublina o wyjaśnienia w sprawie „dyskryminacji osób wierzących”. – Czy w przyszłości imprezy o charakterze religijnym, zgodne z prawem i nie naruszające przepisów wewnątrzszkolnych będą odwoływane w przypadku zgłoszenia protestu przez jednego lub więcej rodziców? – pytał Pitucha w piśmie do prezydenta, które-

mu podlega zespół szkół na Sławinie.

Ratusz zbadał sprawę i odpisał radnemu, że nie można mówić o dyskryminacji wierzących uczniów. Przyznał jednocześnie, że cztery osoby złożyły u dyrektora szkoły pisemny sprzeciw wobec organizacji koncertu w sali gimnastycznej i że tego samego dnia dyrektor spotkał się z rodzicami zgłaszającymi takie zastrzeżenia. Według oficjalnych zapewnień Ratusza, występ przeniesiono w celu „uniknięcia jakichkolwiek podziałów społeczności szkolnej”.

– Organizator przedsięwzięcia, a nie dyrek-

tor szkoły, podjął decyzję o zmianie miejsca koncertu z sali gimnastycznej szkoły na Centrum Konferencyjne Caritas w Lublinie – zapewnia radnego Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta. Podkreśla, że szkoła miała jedynie udostępnić salę na potrzeby koncertu i nie była jego organizatorem. – Występ nie stanowił wydarzenia wpisanego do kalendarza uroczystości i imprez szkolnych organizowanych przez dyrektora szkoły, radę rodziców, czy radę pedagogiczną.

Wojewódzki podkreśla, że dotychczas nie

było żadnych sygnałów o „ewentualnej dyskryminacji osób wierzących” w Zespole Szkół nr 12. – W placówce od wielu lat odbywają się cykliczne wydarzenia religijne i patriotyczne, konkursy, rekolekcje, warsztaty, pikniki, misteria, akcje charytatywne – wlicza sekretarz miasta. – Działania te zazwyczaj integrują społeczność szkolną, czasem mogą wywołać różnicę zdań, dlatego dużym wyzwaniem i zadaniem wychowawczym szkoły jest taktowne i mądre pogodzenie różnego światopoglądu, przekonań religijnych, czy wyznań.

Kobiety kobietom na święta

AKCJA W tym roku, już po raz 12. wolontariuszki zaangażowane w akcję Ogólnopolskiej Organizacji Kwiat Kobiecości, dzięki wsparciu wielu firm, odwiedzą szpitale onkologiczne w całej Polsce w ramach akcji „Święty Mikołaj”. W Lublinie wolontariuszki w świątecznych przebraniach z prezentami już dzisiaj odwiedzą pacjentki Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej i SPSK1. – Ta akcja jest mi bardzo bliska, ponieważ 15 lat temu właśnie przed Świętami dowiedziałam się, że zachorowałam na raka szyjki macicy. Sama bardzo dobrze wiem, że kobiety bardzo potrzebują wsparcia w tym okresie. Akcja nie byłaby możliwa, gdyby nie upominki ufundowane przez naszych darczyńców oraz nasze cudowne wolontariuszki. – powiedziała Ida Karpińska założycielka Ogólnopolskiej Organizacji Kwiat Kobiecości. **(KP)**



Jedno głosowanie, tylko jedna sprawa

SAMORZĄD Planowane referendum w sprawie przyszłości górek czechowskich nie zostanie rozszerzone o pytania w innych sprawach – zapowiada prezydent Lublina. Nie zgadza się na propozycję Fundacji Wolności, aby przy okazji rozstrzygnąć parę innych kwestii. – Nie można pytać o wszystko naraz – mówi prezydent

DOMINIK SMAGA

Referendum w sprawie gór czechowskich ma być przeprowadzone w przyszłym roku. Prezydent zapowiedział to pod koniec kampanii wyborczej, teraz podtrzymuje swoją deklarację, a jego podwładni zaczęli już pierwsze przygotowania.

Do samego referendum jest jeszcze daleko. Na jego przeprowadzenie musi się zgodzić Rada Miasta, a wcześniej trzeba zaproponować konkretne pytania. Ich ułożenie ma być poprzedzone dyskusją ze wszystkimi zainteresowanymi, w tym właścicielem terenu, który chce budować bloki na 30 proc.

górek oraz z aktywistami, którzy twierdzą, że nie należy się zgadzać na taką budowę.

Przypomnijmy, że zgodnie z prawem referendum lokalne jest ważne tylko wtedy, gdy weźmie w nim udział przynajmniej 30 proc. uprawnionych mieszkańców, a wynik jest rozstrzygający, jeśli za jakąś opcją oddanych zostanie więcej niż 50 proc. ważnych głosów.

Tymczasem lubelska Fundacja Wolności proponuje, aby wykorzystać to referendum do zapytania mieszkańców o zdanie także w innych sprawach. – Tematy mogą podsunąć mieszkańcy, organizacje pozarządowe, radni

miejscy oraz rady dzielnic – proponuje Krzysztof Jakubowski, prezes fundacji. – Skoro i tak ma być przeprowadzone głosowanie, które jest dość kosztowne i wymaga odpowiedniej frekwencji, to w interesie wszystkich jest zadać więcej pytań, bo koszt organizacji będzie taki sam, za to większa będzie szansa na osiągnięcie wymaganej frekwencji.

Prezydent nie zgadza się z tą propozycją.

– Referendum musi być konkretne, jeżeli chodzi o problem, który rozwiązuje. Nie można się wypowiadać, jak w starożytnej Grecji, o wszystkim, bo to nie są te czasy – odpowiada prezydent

Krzysztof Żuk. – To referendum dotyka jednego z ważniejszych problemów, który zaistniał w przestrzeni społecznej, w związku z tym ono musi się odbyć tylko w sprawie zagospodarowania gór czechowskich. Jeśli będą inne pomysły co do referendum, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby z tego narzędzia korzystać w przyszłości. Musi to być tylko zagadnienie takiej wagi, że wprost odwołujemy się do opinii społecznej, bo nie możemy znaleźć porozumienia dyskutując między różnymi środowiskami.

Ratusz nie podaje na razie żadnych, nawet przybliżonych wyliczeń kosztów planowanego referendum.

Ufundowaliśmy lekcje naszego języka

POMOC Ponad 15 tysięcy złotych zebrało Stowarzyszenie Homo Faber na lekcje języka polskiego dla migrantów. To efekt publicznej zbiórki, którą zorganizowali darczyńcy po wypowiedzi prezes tej organizacji w mediach społecznościowych

Przypomnijmy, że chodzi o sytuację z ubiegłej środy. Homo Faber uruchomiło kurs języka polskiego dla migrantów z Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu. Przeznaczyło na ten cel 4 tysiące złotych, czyli wszystkie pieniądze, które otrzymało z 1% podatku. Taka kwota pozwoliła stowarzyszeniu utworzyć zaledwie jedną, 20-osobową grupę językową. Chętnych na szkolenia było ponad dwa razy więcej, ale po prostu nie

było dla nich miejsca. Nie trzeba było długo czekać na reakcję ludzi, którzy zorganizowali spontaniczną zbiórkę. Stowarzyszenie pochwaliło się, że w ciągu kilku dni udało się zebrać 15 164 złote, czyli zdecydowanie więcej niż potrzeba na założenie drugiej grupy językowej. – To jest coś, co sprawia, że serce się raduje. To pokazuje też, że ludzie czują, że takie lekcje to jest coś ważnego. Czujemy się coraz bardziej

odpowiedzialni za pewne procesy społeczne. Chciałabym, żeby taka zbiórka zadziałała mobilizująco nie tylko społecznie, ale także politycznie – mówi Anna Dąbrowska, prezes stowarzyszenia. Homo Faber będzie mogło kontynuować szkolenia dla migrantów, które prowadzi już od 8 lat, w pełnym wymiarze. Nie tylko uruchomi drugą grupę, ale przygotowuje także inny projekt językowy. – Mam jeszcze pomysł na

utworzenie dodatkowej, dosyć specyficznej grupy. Związane jest to oczywiście z językiem polskim i integracją. Na razie nie chcę nic mówić na ten temat, żeby nie zapeszyć, ale pochwalimy się tym pewnie w przyszłym tygodniu – dodaje Dąbrowska. Pieniądze, których stowarzyszenie nie wykorzysta do czerwca na lekcje polskiego, czekają na kolejne edycje szkoleń we wrześniu przyszłego roku.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Najlepsze typograficzne animacje i książki

KULTURA Jutro w Domu Słów w ramach międzynarodowej wystawy, która podróżuje po 16 krajach będzie można zobaczyć najlepsze projekty typograficzne i kroje pism świata. W Domu Słów przy ul. Królewskiej 17 (wejście od podwórka) trwa doroczna wystawa Type Directors Club prezentująca najlepsze projekty typograficzne i kroje pism świata. W jej ramach

6 grudnia o godz. 18 odbędzie się prezentacja animacji typograficznych nagrodzonych w ramach konkursu TDC64. Dodatkowo podczas spotkania będzie można obejrzeć wyróżnione publikacje książkowe, których na co dzień na wystawie nie można przejrzeć w całości. Type Directors Club jest profesjonalną organizacją non-profit, której misją jest typograficzna

edukacja międzynarodowej społeczności projektantów komunikacji wizualnej. Wyboru i oceny projektów graficznych TDC64 na postawie ponad 2000 zgłoszeń z 55 krajów dokonało międzynarodowe jury, któremu przewodniczą: Catherine Casalino i Christopher Sergio.

(OPRAC.)

Unici robią aukcję

EDUKACJA Dziś w Trybunale Koronnym specjalna aukcja. Przedmioty na licytację dają uczniowie, absolwenci i nauczyciele III LO. Z zebranych funduszy skorzystają uczniowie z III LO

Stowarzyszenie Unia Absolwentów działa od 9 lat z inicjatywy doktora Macieja Kuczyńskiego. Jego celem jest integracja absolwentów III LO im. Unii Lubelskiej oraz wspieranie edukacji uzdolnionej młodzieży oraz pomoc w realizacji różnych przedsięwzięć dydaktyczno-wychowawczych szkoły. Od 4 lat pod hasłem „Unici-Unitom” organizuje też aukcję z której środki przeznaczone są na przeprowadzanie szkolnych konkursów i corocznego festiwalu filmowego. Każdego roku nagrodę SUA uzyskuje też drugoklasista, który w opinii Rady Pedagogicznej

osiąga najlepsze wyniki w nauce. Najbliższa aukcja odbędzie się 5 grudnia o godz. 17.00 w Trybunale Koronnym. Imprezę poprowadzi absolwent liceum Marcin Wójcik z kabaretu „Ani Mru-Mru”. W jej trakcie wylicytować będzie można prace uczniów, absolwentów, darowizny rodziców oraz nauczycieli. Wszyscy uczestnicy spotkania wezmą też udział w loterii, w której nie będzie pustych losów. Aukcję rozpocznie występ Chóru „Kantylena”, a zakończy degustacja tortu czekoladowo-gruszkowego ufundowanego przez panią Bożenę Lisowską, radną sejmiku wojewódzkiego. **ASK**

Pożyczki
Gotówkowe
Alibaba
– Bez zaświadczeń
– Szybkie przyznanie gotówki
– Minimum formalności
Zadzwoń: Pon.-Pt. 9-17, Sobota 10-14
600 291 791 **509 113 068**

Syndyk masy upadłości PPUH RAPID Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Białej Podlaskiej (sygn. akt. IX GUp 10/15)

ogłasza przetarg ofertowy, pisemny, nieograniczony na wybór nabywcy:

DZIAŁKA INWESTYCYJNA-nieruchomość gruntowa niezabudowana, położona w Grójcu, jednostka ewidencyjna - Grójec, obręb 0001-Grójec Miasto, stanowiąca działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 208/6, o pow. **0,4694 ha**, dla której urządzono księgę wieczystą nr RA1G/00084481/1, w obniżonej cenie stanowiącej 80% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **578 400,00 PLN** (słownie: pięćset siedemdziesiąt osiem tysięcy czterysta PLN);

LOKAL HANDLOWO-UŻYTKOWY - prawo do zabudowanej nieruchomości w postaci użytkowania wieczystego gruntu oraz prawa własności wzniesionego na nim budynku, położonej w Wyszkowie przy ul. Pułtuskiej 112, jednostka ewidencyjna - Wyszków, obręb 0001-Wyszków, stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 6405, o pow. **0,0514 ha**, zabudowaną budynkiem magazynowo-produkcyjno-handlowym o pow. użytkowej 416,00 m2, który z budynkiem sąsiednim stanowi konstrukcyjnie jedną całość, dla której urządzono księgę wieczystą nr OS1W/00027358/6, w obniżonej cenie stanowiącej 80% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **640 000,00 PLN** (słownie: sześćset czterdzieści tysięcy PLN);

LOKAL HANDLOWO-UŻYTKOWY - prawo do zabudowanej nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej przy ul. Jana III Sobieskiego 22, jednostka ewidencyjna - Biała Podlaska, obręb - 0001, stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym 356/2, o pow. **0,1679 ha**, zabudowaną budynkiem handlowo-usługowym, o pow. użytkowej 1 000,42 m2, dla której urządzono księgę wieczystą numer LU1B/00106410/1, w obniżonej cenie stanowiącej 90% ceny oszacowania - za cenę nie niższą niż **2 790 000,00 PLN** (słownie: dwa miliony siedemset dziewięćdziesiąt tysięcy PLN)

NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA - prawo do zabudowanej nieruchomości położonej w Sławacinku Starym 146, jednostka ewidencyjna - Biała Podlaska, obręb - Sławacinek Stary, na którą składają się działki oznaczone numerami ewidencyjnymi 111/4 o pow. 0,2749 ha, 111/1 o pow. **0,1447 ha** oraz 4071 o pow. **0,3331 ha**, tworzących jedną parcelę o pow. 7 527,00 m2, zabudowanych dwoma budynkami: magazynowo-produkcyjnym o pow. użytkowej 336,00 m2 i budynkiem biurowo-administracyjnym o pow. użytkowej 133,00 m2 oraz tymczasowym przykryciem namiotowym przeznaczonym na cele magazynowe o pow. użytkowej 535,00 m2, dla której urządzono księgę wieczystą numer LU1B/00077104/0 i LU1B/00116101/5, za cenę nie niższą niż **720 000,00 PLN** (słownie: siedemset dwadzieścia tysięcy PLN);

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w kwocie **10% ceny wywoławczej** na rachunek bankowy masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „RAPID” Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Białej Podlaskiej prowadzony w Banku Pekao SA O/Lublin 61 1240 2470 1111 0010 6311 5614 w terminie do dnia 19 grudnia 2018r. (decyduje data wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy).

Oferty należy kierować, w zapieczętowanej, nieprzezroczystej kopercie o formacie nie większym niż A4, umieszczonej w drugiej nieprzezroczystej kopercie, z adnotacją: „Oferta przetargowa na zakup nieruchomości Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Usługowo-Handlowego „RAPID” Sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w Białej Podlaskiej – nie otwierać” na adres: Kancelaria Syndyka PPUH RAPID w upadłości likwidacyjnej, ul. Okopowa 20/12, 20-022 Lublin, w terminie do dnia 20 grudnia 2018r. do godz. 15:00 przy czym liczy się data wpływu oferty.

Rozpoznanie ofert nastąpi w Kancelarii Syndyka PPUH RAPID w upadłości likwidacyjnej, ul. Okopowa 20/12, 20-022 Lublin, w dniu 21 grudnia 2018r. godzina 10:00.

Z regulaminem przetargowym można zapoznać się na stronie internetowej: <http://www.nsyndyk.pl>.

Z operatem szacunkowym stanowiącym opinię o wartości nieruchomości można zapoznać się w kancelarii Syndyka w Lublinie, ul. Okopowa 20/12, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym z syndykiem (tel. **693-397-818**).

PORADNIK NA 6 GRUDNIA. GDZIE ZNAJDZIESZ MIKOŁAJA

Warsztaty świąteczne

W czwartek i piątek w CSK (plac Teatralny 1) cykl warsztatów kreatywnych, plastycznych, a także muzycznych, wprowadzających w świąteczny nastrój. Zajęcia będą dla grup zorganizowanych (przedszkola, szkoła podstawowa), jak i dla rodzin z dziećmi w wieku od 3 do 12 lat. Bilety są po 5 zł za dziecko (opiekun nie płaci). W wypadku grup zorganizowanych obowiązuje rezerwacja miejsc (obsługawidza@spotkaniakultur.com lub pod tel. 81 44 15 675).

6 grudnia w CSK będą zajęcia z tworzenia świątecznych dekoracji przestrzennych (10.00-12.00), kartek świątecznych (15.30-16.30) oraz ozdób choinkowych (17.00-18.00). Oprócz tego Muzyczna podróż z Mikołajem (13.00-14.00) to propozycja dla dzieci 5-12 lat, podczas której poznają one tradycje i zwyczaje związane z Mikołajem i obdarowywaniem się prezentami w innych krajach. 7 grudnia warsztaty dla dzieci przedszkolnych z tworzenia kreatywnych dekoracji świątecznych (10.00-11.00 oraz 11.30-12.30), Muzykowanie (15.45-16.30 oraz 16.45-17.30) i Muzyczna podróż z Mikołajem (13.00-14.00). Dla dzieci w wieku 3-5 lat (wraz z opiekunami) przygotowano warsztaty rodzinne „Mikołajkowe łapki” z tworzenia dekoracji świątecznych z masy solnej (10.00-11.00 oraz 11.30-12.30), a dla dzieci w wieku 5-15 lat „Bombki, bombeczki”, „Bałwanki i choinki” (15.30-16.30 oraz 17.00-18.00).

Kino mikołajowe

6 grudnia będą cztery seanse w mikołajkowej atmosferze. Organizatorzy zapewniają, że każde dziecko, które przyjdzie w czwartek do Sali Kinowej w Centrum Spotkania Kultur dostanie mikołajową czapkę. Wstęp 5 zł.

W programie „Filmowych mikołajków” 9.00 „Początek Świętego Mikołaja”, 11.00 „Czarodziejka Lili ratuje święta”, 13.00 „Święty Mikołaj dla wszystkich”, 15.00 „Mikołaj w każdym z nas”. Rezerwacje grupowe: biuro@filmowawarszawa.org. Wydarzenie jest zapowiedzią Międzynarodowego Festiwalu Filmów dla Najmłodszych W CHMURACH, który będzie w CSK od 12 do 16 grudnia.

Mikołaj handlowo

• 6 - 8 grudnia w Atrium Felicity na najmłodszych czekają spotkania ze Św. Mikołajem oraz Fabryka Czekolady. W czekoladowo zaaranżowanym wnętrzu dzieci produkują własne czekoladki oraz ozdabiają je lukrem i kolorowymi posypkami. Przed Fabryką Czekolady stanie również specjalnie przygotowana strefa animacyjna, a dzieci będą mogły wziąć udział w atrakcjach o tematyce związanej ze słodyczami. Nie zabraknie też „czekoladowych” zabaw i gier. Fabryka Czekolady będzie działać 6 i 7 grudnia działać od 10 do 18, 8 grudnia do 11 do 18. Wstęp bezpłatny.

• Tarasy Zamkowe 6 grudnia najmłodszy mogą odwiedzić Dworzec Św. Mikołaja, skąd odjeżdża Ekspres Polarny, zabierający dzieci w świąteczną podróż. Aby zobaczyć z bliska, jak wygląda praca piekarza, warto również zatrzymać się przy Magicznej Piekarni. Nowością, która pojawiła się w tym roku jest... Piernikowa Chata. Podczas spotkania z Św. Mikołajem dzieci będą mogły zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie, spakować prezenty dla najbliższych w specjalnie przygotowanym na tę okazję punkcie, ozdobić bombki i ciasteczka podczas świątecznych warsztatów kreatywnych.

• Od 6 do 8 grudnia Mikołaj będzie gościł w SKENDE. W towarzystwie Śnieżek będzie czekał na dzieci w świątecznej strefie od godz. 15 do 19 (czwartek-piątek) oraz od 10 do 19 (sobota). Będzie można z nim wtedy porozmawiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Nie zabraknie też konkursów, upominków oraz wspólnego ubierania choinki. Na gości czeka m.in.: bitwa na śnieżki, kolorowy warsztat Elfów i wyścig „reniferów”.

Orszak

W ramach Orszaku Świętego Mikołaja w czwartek o godz. 18.00 w kościele na Czwartku odprawiona zostanie suma odpustowa. Rodzice wręczą dzieciom uroczyste Duchowe Prezenty św. Mikołaja. Dzień później o godz. 18.00 w Filharmonii Lubelskiej Finał Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego i Plastycznego dla dzieci i młodzieży oraz światowe prawykonywanie musicalu o św. Mikołaju w wykonaniu Scholares Minores Pro Musica Antiqua i młodzieżowego teatru Panopticum.

W niedzielę po mszy o godz. 13.00 spod Bazyliki oo. Dominikanów ruszy Orszak Świętego Mikołaja. Na Rynku bity będzie rekord w ilości dzieci przebranych za prawdziwego św. Mikołaja. Potem orszak ulicami: Królewską, Lubartowską, Czwartek, Szkolną przejdzie na Wzgórze Czwartek na koncert góralskiego zespołu dziecięcego z Zakopanego (godz. 14.50). O godz. 15.15 ważenie św. Mikołaja i rozdanie prezentów dla wszystkich dzieci oraz losowanie nagród w loterii. O 19.00 Gwiazda dla Lublina – koncert parałek w wykonaniu Romualda Lipko z gośćmi. W programie także: przejażdżka karetą Świętego Mikołaja, jarmark świąteczny, gorący poczęstunek, wspólne ognisko, atrakcje dla dzieci – pokaz sprzętu wojskowego, strażackiego itp.

Kiermasz już dziś!

Turniej Charytatywny „Umlub All-Stars”, kiermasz ciast, licytacja bombek. Lubelski oddział Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland kolejny raz włącza się w ogólnopolską akcję „Miś pod Szpitalną Choinkę”.

Już dzisiaj w Collegium Anatomicum Uniwersytetu Medycznego w godz. 10-17 będzie kiermasz ciast. Z kolei w piątek w hali sportowej UM o godz. 14.30 będzie można obejrzeć Turniej Charytatywny „Umlub All-Stars”, jedno z najważniejszych wydarzeń akcji, a na 12 grudnia na godz. 19 (Collegium Anatomicum aula mała) zaplanowano licytację bombek przygotowanych przez asystentów uniwersytetu.

- W tym roku oprócz zabawek zbieramy także fundusze, które zostaną przeznaczone na wyposażenie świetlicy oddziału Kliniki Chorób Płuc i Reumatologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie – mówi Małgorzata Nieścior, - Z tego względu IFMSA-Poland zwraca się z prośbą do firm i osób prywatnych o wsparcie naszego projektu finansowo lub w formie zabawek, które zostaną rozdane podopiecznym szpitala.

U bezdomnych zwierząt

6 grudnia od godz. 12 do 15 w Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt przy ul. Metalurgicznej będą schroniskowe „Zoomikołajki”.

- Tradycyjnie tego dnia poruszać będziemy tematy związane z mądrą adopcją, „problemami i świętami”.

tecznymi” (chodzi nietrafione-żywe prezenty, których później pozbywają się obdarowani czy marnowanie żywności). Oprócz edukacji zaplanowaliśmy warsztaty plastyczne prowadzone przez zespół Karuzeli Sztuki z Centrum Kultury, warsztaty językowe z Camp and Resort Leaders Poland, ubieranie choinki i kolędowanie, które poprowadzi Dariusz Tokarzewski – zachęca Dorota Okrasa, koordynatorka Dni Otwartych w lubelskim schronisku.

Mikołaj podróżny

Jutro od godz. 11 do 13 na dworcu autobusowym przy al. Tysiąclecia 6 będzie można spotkać Św. Mikołaja z koszem cukierków. Będzie sobie z nim można zrobić pamiątkową fotografię.

Teatrzyk i zabawa

Bawialnia FunBus (ul. Zana 19) zaprasza 6 grudnia o godz. 17 dzieci na „Choinkową opowieść” w wykonaniu Teatrzyku Babci Krysi. - 45 minut magicznej zabawy, która doprowadzi nas do Św. Mikołaja. Dzieci będą mogły zaśpiewać piosenki, powiedzieć wierszyk, zrobić sobie zdjęcie - zachęcają organizatorzy.

Po spektaklu i spotkaniu ze Św. Mikołajem dzieci będą bawić się w bawialni. Wstęp: 30 zł. Obowiązują zapisy: rezerwacja@bawialniafunbus.pl.

(ASK, KP, DAD, REDA)

Radny zrezygnował, będziemy mieć nowego

SAMORZĄD

Mariusz Banach (klub radnych prezydenta Żuka) zrezygnował z mandatu w Radzie Miasta. Ma pracować w Ratuszu, gdzie dzisiaj powróci na stanowisko zastępcy prezydenta Lublina ds. oświaty, z której to funkcji zrezygnował w związku z wyborem do Rady Miasta.

Teoretycznie Banach mógł od razu zrezygnować z mandatu, zachowując stanowisko zastępcy, ale uznał, że byłoby to nie w porządku wobec 3 tys. wyborców, którzy oddali na niego swój głos. Dlatego rezygnację złożył dopiero dzień po zaprzysiężeniu, co zostało wczoraj uwzględnione w wykazie radnych oraz w składach komisji Rady Miasta, do których został wybrany (za swoją zgodą) dzień przed pisemną rezygnacją.

Zwolnione przez Mariusza Banacha miejsce w Radzie Miasta przypadnie Marcinowi Bubiczowi, który może być zaprzysiężony na najbliższym posiedzeniu rady zaplanowanym na 20 grudnia. (DRS)

O mieście

UCZELNIE Prezentacje studentów Gospodarki Przestrzennej KUL dotyczące zrównoważonych zmian w przestrzeni Lublina będzie można zobaczyć dziś o godz. 17.00 w Centrum Transferu Wiedzy KUL (Aleje Racławickie 14).

- Zapraszamy na prezentację dziewięciu wizji zmian w Lublinie, które mogą ziszczyć się szybciej, niż nam się wydaje. Przygotowane zostały przez studentów studiów magisterskich Gospodarki Przestrzennej KUL. Każda z prezentacji potrwa do 10 min.

Na zakończenie zapraszamy do dyskusji – zachęcają organizatorzy. W programie:

- Naturalne place zabaw / inż. Gabriela Cisek, inż. Monika Grelak
- Smog – jak rozwiązać palący problem? (smog samochodowy) / inż. Karol Kowalczyk, inż. Piotr Wawrzkiwicz, inż. Wojciech Mielniczenko, inż. Jakub Palczewski
- Pieszo po Lublinie – jak zachęcić ludzi do chodzenia pieszo? / inż. Joanna Łopacka, inż. Katarzyna Blicharz
- Rozwiązania dla osób z niepełnosprawnością w Lublinie / inż.

Katarzyna Zawada, inż. Marta Mielnik, inż. Magdalena Pyzik, inż. Bartłomiej Kociuba • Ogrody deszczowe na lubelskim osiedlu deweloperskim / inż. Patryk Pasek, inż. Aleksandra Kaźmierczuk, inż. Alicja Szwed • Budownictwo „low-tech” w Lublinie / inż. Natalia Pietrzyk, inż. Agata Brzyska, inż. Katarzyna Borowik, inż. Kamila Rajkowska • Energia wiatrowa w mieście / inż. Karolina Włodarz, inż. Aleksandra Majka, inż. Agnieszka Pakos, inż. Klaudia Kozowicz • Zabawa w mieście dla dzieci i dorosłych / inż. Ewa Bańka, inż. Dominika Bielak • Czy da się poprawić istniejące osiedla deweloperskie? / inż. Dawid Majewski, inż. Adrianna Janiszek, inż. Kamil Sągolewski. Spotkanie jest w ramach Rozmów o mieście – Lublin niedalekiej przyszłości. Wstęp wolny. (OPRAC.)



Mariusz Banach



Marcin Bubicz

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI



Radni nie mieli litości dla pensji wójta

KOŃSKOWOLA O ponad 30 procent spadło miesięcznie wynagrodzenie wójta Stanisława Gołębiowskiego. Decyzję o tak drastycznej obniżce podjęli radni z komitetu „Zielonego Powiśla”, którzy obcięli także swoje diety. W tym przypadku cięcia nie były jednak aż tak ostre

RADOSŁAW SZCZĘCH

„Zieloni” dysponujący większością w radzie gminy podczas ostatniej sesji zdecydowali, że wynagrodzenie wójta, zamiast dotychczasowych 10 180 zł zostanie zredukowane do 7 040 zł brutto miesięcznie. Łagodniejszego spadku zarobków Stanisława Gołębiowskiego (do kwoty niecałych 9 tys. zł) domagali się radni z jego komitetu. Ich wniosek nie zyskał jednak akceptacji większości.

– Obniżenie poziomu wynagrodzenia wójta znajdowało się w naszym programie wyborczym, więc nie jest to żadna złośliwość. Uważam, że w ostatnich latach wydawaliśmy na jego uposażenie zbyt wiele, obciążając budżet. Decyzja radnych jest rodzajem rekompensaty, dzięki której będziemy w stanie podnieść nasze zdolności inwestycyjne – tłumaczy Janusz Próchniak, prezes stowarzyszenia „Zielone Powiśle”, były kan-



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH

Stanisław Gołębiowski będzie teraz zarabiać najmniej spośród wójtów w całym powiecie puławskim

dydat na wójta gminy, który przegrał w wyborach z Gołębiowskim. – Zapewniam, że, gdybym wygrał wybory, radni naszego komitetu podjęliby taką samą decyzję – dodaje.

Rada nowej kadencji obniżyła również swoje diety. Nie jest to jednak tak duży spadek, jak w przypadku

wójta. Przewodniczący rady zamiast 1342 zł, będzie pobierał 1200 zł miesięcznie. Mniej o 37 zł (do równych 500) otrzyma jego zastępca. Około 30 złotych mniej dostaną także szefowie komisji (450 zł) oraz pozostali radni (400 zł).

– Dzięki tym zmianom, budżet gminy w ciągu jednej kadencji, zyska ok. 350 tys. złotych – wylicza Janusz Próchniak. – Nie powinno być tak, że wójt małej gminy zarabia więcej od prezydenta Puław. Tutaj powinna być dysproporcja, a więc nowa uchwała przywraca normalność – przekonuje.

Innego zdania są radni z komitetu wójta. – Nie wierzę w to, że chodziło o oszczędności. To jest uderzenie bezpośrednio w pana Gołębiowskiego – mówi Kamil Sójka, jeden z radnych, który głosował przeciw nowej uchwale. – Cięcia są potrzebne, ale nie tak drastyczne – tłumaczy. – Mnie to wygląda na polityczno-osobistą zemstę.

Rządów nie powinno zaczynać się od restrykcji. To nieprofesjonalne i nieeleganckie – uzupełnia radny Michał Kowalski.

– Uważam, że jest to z ich strony zwykła złośliwość, ale pogodziłem się z tym. Mają o jednego radnego więcej, więc mogą przegłosować to, co chcą. Ja liczę tylko na to, że będzie to z jakąś korzyścią dla gminy – mówi wójt Stanisław Gołębiowski, który podkreśla, że sobie poradzi. – Na bieżące potrzeby mi wystarczy, a inwestować już nie muszę – uspokaja.

Co ciekawe, na zmianie wynagrodzenia wójta może się nie skończyć. „Zielone Powiśle” zapowiada, że chętnie przyjrzy się także drabinie płac w urzędzie gminy. I chociaż to wójt decyduje o tym, kto ile zarabia, przedstawiciele większościowego klubu wskazują na potrzebę zmniejszenia rozwarstwienia, czyli zmniejszenia pensji kierownikom oraz podwyżek dla szeregowych urzędników.

Lekarz będzie się tłumaczyć

Ponad 6,8 tys. elektronicznych zwolnień lekarskich wpłynęło w poniedziałek do ZUS z województwa lubelskiego. W całym kraju było ich prawie 151 tysięcy. Tego dnia wpłynęło do ZUS jedno papierowe zwolnienie na starym formularzu, niezgodnym z obecnymi przepisami. W całej Polsce takich przypadków było 161. Jak informuje ZUS, wszyscy lekarze, którzy wystawią zwolnienie na nieprawidłowym papierowym druku, mogą spodziewać się kontaktu ze strony ZUS w celu wyjaśnienia sprawy. Doradcy ZUS ds. e-zwolnień pomogą lekarzowi przejść z formy papierowej na elektroniczną. ZUS zapewni, że będzie w kontakcie z pracodawcami, do których mogą wpłynąć pojedyncze zwolnienia papierowe, by każdy

pracownik uprawniony do świadczenia chorobowego otrzymał je na czas. Jak informuje ZUS, w związku z tym, że w poniedziałek system działał wolniej, a lekarze mieli problemy z wystawieniem e-zwolnień (pisaliśmy o tym we wczorajszym wydaniu Dziennika Wschodniego), jeszcze przed południem zwiększono jego przepustowość. Wczoraj na Platformie Usług Elektronicznych ZUS pojawiało się nawet 19 elektronicznych zwolnień na sekundę. Do godz. 13 było ich 56 tysięcy. Zakład przypomina, że w związku z wejściem przepisów o powszechnym obowiązku korzystania z systemu e-zwolnień, Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS czynne jest od godz. 6 do 22. Numer infolinii to (22) 560-16-00. **(KP)**

Kilometry nowych rur

KRAŚNIK Inżynieria Rzeszów wybuduje ponad 21 kilometrów nowej sieci kanalizacji sanitarnej w mieście. To duże zadanie Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji za blisko 31,5 mln zł jest możliwe dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wykonawca, z którym została podpisana umowa ma za zadanie zaprojektować i wybudować sieć kanalizacyjną w sześciu rejonach Kraśnika – m.in. na Budzynie i „stacji Kolejowej”. Wykonawca ma na wykonanie tego 48 miesięcy. Inwestycja kraśnickich

wodociągów musi być skoordynowana z budową drogi S19. Dlatego też jak zapowiada firma, która wygrała przetarg jego realizacja zaczyna się właściwie od razu po podpisaniu umowy. W pierwszej kolejności ma zostać wykonany ok. 500-metrowy odcinek na ul. Kolejowej. Później rozpoczną się prace projektowe na pozostałych. Większość robót ma się odbywać w 2020 i 2021 r. Po wybudowaniu sieci kilka tysięcy mieszkańców będzie mogło zostać podłączonych do kanalizacji. Inwestycja KPWiK pozwoli też osiągnąć wymagany przez Unię Europejską poziom skanalizowania miasta. **(OPR. AA)**

Pies wpadł do studni

Blisko godzinę strażacy ratowali potężnego owczarka środkowoazjatyckiego. Do ratowania zwierzęcia w miejscowości Nowodwór-Piaski pojechały dwa zastępy straży pożarnej z Lubartowa. Zwierzę wpadło do dość głębokiej studni. Owczarka na szczęście udało się wydobyć. Zwierzę przeżyło. **(P.P.)**



FOT. KP PSP LUBARTÓW

MIKOŁAJKI W REGIONIE

Święty przy choince

ŁĘCZNA 6 grudnia w mieście pojawi się św. Mikołaj, który rozświecili choinkę. Mikołaj jest spodziewany o godzinie 17 na placu przed Urzędem Miasta. Włączenie świątecznej choinki i ciuchci ma być atrakcją dla całych rodzin. – Na rynek zapraszamy szczególnie rodziców z młodszymi dziećmi. Mamy potwierdzenie z Laponii, że tego dnia na pewno pojawi się św. Mikołaj – mówi Grzegorz Kuczyński, rzecznik prasowy urzędu. Choinkę stroi siedem tysięcy lampek led. Świąteczne drzewko mierzy 8,8 metra wysokości. Ozdobione jest kolorowymi bombkami i kokardami. Kolorowa lokomotywa z trzema wagonikami oświetlona jest blisko 12 tysiącami światełek. **P.P.**

Lodowisko i inne atrakcje

PUŁAWY W czwartek na najmłodszych mieszkańców będzie czekać mnóstwo atrakcji. Tego dnia otwarte zostanie również miejskie lodowisko. Ślizgawka przy ul. Hauke-Bosaka zaprasza od godz. 15. Tego dnia wstęp dla wszystkich będzie bezpłatny. Już o godz. 16 warto będzie wybrać się na plac Chopina, gdzie odpalona zostanie tegoroczna, świąteczna iluminacja. Będzie można obejrzeć również widowisko artystyczne pt. „Korowód Królowej Śniegu” autorstwa Krakowskiego Teatru Ulicznego „Scena



FOT. RADOSŁAW SZCZĘCH / ARCHIWUM

Pierwszego dnia lodowisko będzie bezpłatne

Kalejdoskop”. Na najmłodszych widzów czekać będą także animacje oraz mikołajkowa fotobudka. O dzieciach będzie pamiętał również Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który od godz. 17 zaprasza na korty tenisowe przy ul. Wróblewskiego (warunkiem udziału jest sportowe obuwie). Odbędzie się tam dziecięcy turniej tenisa ziemnego oraz inne sportowe zabawy. W programie znalazł się także konkurs na piosenkę lub wiersz o Mikołaju. Uczestnicy mogą liczyć na słodkie upominki. **RS**

R E K L A M A

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Zamościu Tomasz Godek zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

15 stycznia 2019 roku o godz 10:00

w sali nr 29 Sądu Rejonowego w Zamościu odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości w postaci:

miejsce położenia: 22-400 Zamość, ul. LIPSKA 61

księga wieczysta: nr ZA1Z/00069399/0 prowadzona w Sądzie Rejonowym w ZAMOŚCIU

opis nieruchomości: UŻYTKOWANIE WIECZYSTE, WŁASNOŚĆ BUDYNKU STANOWIĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ I URZĄDZENIA STANOWIĄCEGO ODRĘBNY PRZEDMIOT WŁASNOŚCI

stanowiącej własność dłużnika:

Spółdzielnia Pracy Kierowców i Pracowników Samochodowych Autonaprawa z siedzibą w Zamościu, 22-400 Zamość, ul. Lipska 61

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **3 056 000,00zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **2 292 000,00zł.** Wysokość rękojmii wynosi **305600,00zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmnię w wysokości 10 % ceny oszacowania nieruchomości.

Powyższa kwota najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg powinna wpłynąć na rachunek komornika w **Santander Bank Polska S.A. 98 1090 2590 0000 0001 3171 0750** bądź powinna zostać złożona w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

W dniu licytacji licytacji wadium nie będzie przyjmowane. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją. Elaborat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Zamościu do Wydziału Cywilnego; jednakże w kancelarii komornika pozostanie do wglądu odpis elaboratu. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Chłopcy igrali ze śmiercią



FOT. POLICJA

Policjanci ostrzegają, że pierwszy lód może być bardzo zdradliwy

Gdyby nie policjanci nie wiadomo jak mogła zakończyć się zabawa 14 i 12-latką, którzy przebywali na zamrażniętym zbiorniku wodnym w Mostach (pow. parczewski). Do zdarzenia doszło w niedzielę późnym popołudniem. Dyżurnego parczewskiej komendy policji powiadomił przejeżdżający tamtędy kierowca, że na zamrażniętej tafli zbiornika wodnego zauważył dzieci. Na miejsce natychmiast

pojechali policjanci. Po dotarciu nad staw zauważyli dwójkę młodych chłopców, jeden jeździł po lodzie rowerem, drugi zaś ślizgał się. Wszystko to działo się w odległości kilkudziesięciu metrów od brzegu. Policjanci nakazali nastolatkom jak najszybciej wracać do brzegu. Chłopcy cali i zdrowi trafili pod opiekę rodziców. Jak ustalili mundurowi nastolatkom wybrali się na lód bez ich zgody i wiedzy.

Kradli na wagarach

Czterej uczniowie szkół ponadgimnazjalnych w wieku 17 i 18 lat włamywało się do garaży w Kraśniku. Zatrzymani wagarowali i zamiast z powrotem do szkoły, mogą trafić za kratki. Policjanci 29 listopada otrzymali zgłoszenia o dwóch włamaniach do garaży na terenie miasta. Funkcjonariusze ustalili również, że w kolejnych dniach ktoś próbował włamać się do innych garaży. Z każdego z nich ginął także wartościowy sprzęt. W ręce mundurowych wpadli czterej uczniowie. Według

wstępnych ustaleń, uciekali oni z zajęć w szkole i byli odpowiedzialni za włamania z kradzieżą. Policjanci odzyskali sprzęt, między innymi elektroniczne narzędzia czy kask motocyklowy, warty około 2 tysiące złotych. Jeden z zatrzymanych miał przy sobie również marihuanę. Cała czwórka odpowie za włamania z kradzieżą, a jeden jeszcze dodatkowo za posiadanie środków odurzających. Uczniowie przyznali się do winy i wrócili do domów. Grozi im do 10 lat więzienia.

Szukają sekretarza miasta

HRUBIESZÓW Miasto poszukuje chętnych na stanowisko sekretarza miasta. Zainteresowani mogą składać swoje oferty do 14 grudnia w sekretariacie urzędu miasta. Kandydaci, oprócz nieposzlakowanej opinii, muszą mieć wyższe wykształcenie oraz spełniać warunki, dotyczące stażu pracy zapisane w ustawie o pracownikach samorządowych. Wśród dodatkowych wymagań są: kursy i szkolenia związane

z funkcjonowaniem samorządu, biegła znajomość przepisów dotyczących struktur i funkcjonowania administracji samorządowej, wiedza z zakresu finansów publicznych oraz znajomość Gminy Miejskiej Hrubieszów i jej jednostek organizacyjnych. Stanowisko pozostaje wolne od 23 listopada, gdy dotychczasowy sekretarz Paweł Wojciechowski został zastępcą burmistrza Hrubieszowa.
IAS 24

Ścieżka gotowa, czas na kładkę

ZAMOŚĆ Rowerzyści mogą już korzystać z wyremontowanego fragmentu ścieżki rowerowej wzdłuż rzeki Łabuńki. – Jest to odcinek od kładki prowadzącej do przychodni lekarskiej, aż do Drogi Męczenników Rotundy o długości około 400 metrów – tłumaczy Marek Gajewski, rzecznik prezydenta miasta. – W zakres prac weszło oczyszczenie istniejącej nawierzchni, wyrównanie mieszanką z kruszywa wraz ze stabilizacją oraz warstwa betonu asfaltowego. Roboty kosztowały 124 tys. zł. Za te pieniądze wyremontowano także zniszczone schody prowadzące do Drogi Męczenników Rotundy wraz

z pochylnią, natomiast Zarząd Dróg Grodzkich wybudował odcinek chodnika przy jezdni od strony Rodzinnych Ogrodów Działkowych. – Podczas poprzednich etapów prac zmodernizowano nie nadający się już do eksploatacji chodnik wzdłuż Łabuńki o łącznej długości ok. 700 metrów, położony po przeciwnej stronie rzeki od wspomnianej kładki do ul. Królowej Jadwigi, co pozwala na komfortowy przejazd rowerem lub spacer na całym odcinku – dodaje Gajewski i podkreśla, że to nie koniec prac w tym miejscu. – W przyszłym roku planujemy remont kładki i prowadzących do niej z ul. Szczepieskiej schodów – dodaje rzecznik. **(Ask)**

Natalka liczy na ludzi dobrego serca

POTRZEBNA POMOC 2-letnia Natalka Kowaluk urodziła się z rozszczepem kręgosłupa i wieloma innymi schorzeniami. W Białej Podlaskiej odbędzie się licytacja na rzecz chorej dziewczynki

EWELENA BURDA

Natalia była długo oczekiwany dzieckiem. Niestety urodziła się z rozszczepem kręgosłupa, wodogłowie, nóżkami końsko-szpotałowymi, kifozą i wieloma innymi schorzeniami – opowiada Anna Kowaluk, mama dziewczynki. Choroba odbiła się też na jej rozwoju. – Przez wodogłowie prawie całkowicie zanikła jej tkanka mózgowa i pojawiła się padaczka. Natalia nie ma czucia w nóżkach i jest cewnikowana – dodaje pani Anna. Dziewczynka przeszła już kilka poważnych operacji, ale na tym nie koniec. – Natalia mimo dwóch lat jeszcze nie siedzi, nie mówi, nie zgłasza swoich potrzeb. Dlatego robimy co w naszej mocy aby zapewnić córce lepszą przyszłość, codziennie jeżdżąc na rehabilitację, zajęcia z logopedą czy integrację sensoryczną, aby choć w części mogła być samodzielna i nie musiała być skazana na pomoc innych – tłumaczy mama dziewczynki.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Natalce może pomóc kosztowna terapia komórkami macierzystymi

Szansą dla niej może być kuracja komórkami macierzystymi, która jest jednak bardzo kosztowna. – To dla niej ogromna szansa na lepszy rozwój i szansa, że kiedyś chociaż usiadzie na

wózek. Niestety metoda ta nie jest refundowana przez NFZ. A żeby było widać jakiegokolwiek efekty Natalia potrzebuje minimum 5 podań takich komórek – precyzuje pani Anna. A koszt jednej

dawki to ok. 6 tys. zł. – Niestety nasze możliwości finansowe nie są w stanie pokryć tak kosztownego leczenia, dlatego zwracam się do ludzi dobrego serca o pomoc w zbieraniu środków na leczenie naszego kochanego dziecka – apeluje pani Anna, która pochodzi z Białej Podlaskiej, a teraz z rodziną mieszka w Hrubieszowie (pow. łosicki).

W pomoc Natalce włącza się Biała Podlaska. Odbędzie się akcja charytatywna, podczas której będzie m.in. można licytować choinki na rzecz dziewczynki. Choinki powstają z papierowej wikliny. To m.in. pomysł Fundacji Kreacja Magia Rąk z Białej Podlaskiej. Będą one miały ok. 50 centymetrów i zostaną ozdobione przez znane mieszkanki Białej Podlaskiej. Akcja „Pomagamy Natalce!” rozpocznie się 15 grudnia o godz. 17 w sali Bialskiego Centrum Kultury przy ul. Brzeskiej 41. Wejściówka będzie kosztowała 5 zł i będzie to cegiełka na leczenie 2-latki.

Uczniowie wydali książkę

BIAŁA PODLASKA Młodzież ze „Staszica” przygotowała książkę historyczną, którą promowała na konferencji naukowej.

– Konferencja była podsumowaniem półrocznego projektu realizowanego przez członków koła regionalnego pod kierunkiem Renaty Lenz i Magdaleny Nowosielskiej. Skierowana była do uczniów szkół bialskich, zainteresowanych historią – mówi Stanisław Romanowski, dyrektor IV LO im. S. Staszica w Białej Podlaskiej.

W trakcie konferencji uczniowie zaprezentowali swoją publikację „Księga adresowa Miasta Biała Podlaska 1918-1939”. – Książka jest zwieńczeniem pracy uczniów w ramach projektu. Ich działania zostały docenione na Ogólnopolskim Konkursie Bonum Publicum w Sandomierzu – zaznacza dyrektor. Praca uczniów, dzięki dofinansowaniu Urzędu Miasta,



FOT. IV LO IM. S. STASZICA

Podsumowaniem projektu była konferencja naukowa

mogła ukazać się także drukiem. Do każdej publikacji dołączona jest płyta z inte-

raktywną mapą gospodarczą Białej Podlaskiej w okresie międzywojennym. Książka

dostępna będzie w bialskich bibliotekach, również szkolnych. **(EB)**

W szpitalu o nowotworach

ZDROWIE Przez dwa dni w bialskim szpitalu naukowcy będą mówić o rzadkich nowotworach macicy. To pierwsza taka konferencja dedykowana ginekologom – onkologom. Podczas spotkania przedstawione będą najnowsze doniesienia i problemy

dotyczące nowotworów narządu rodowego. – Według statystyk co roku wzrasta zachorowalność na raka szyjki macicy. Nowotwory kobiece stają się chorobami cywilizacyjnymi. Konferencja ma na celu zminimalizować ryzyko raka szyjki macicy oraz zwiększyć wykrywanie wczesnego stadium choroby – mówi Dariusz Olerński,

dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, który jest gospodarzem dwudniowej konferencji. Program zakłada prezentację najnowszych doniesień z zakresu badań klinicznych oraz molekularnych, jak i z najbardziej aktualnych standardów diagnozowania

i leczenia nowotworów rzadkich. Konferencji będą też towarzyszyć warsztaty, m.in. z elastografii w ginekologii onkologicznej. Naukowcy i lekarze będą także mówić o raku szyjki macicy i trzonu macicy, a także mięsakach macicy. Konferencja odbędzie się 6 i 7 grudnia. **(EB)**

Żołnierze na ratunek w sytuacji kryzysowej



Przedstawiciele WOT podczas szkoleń przedstawiają sprzęt jakim dysponują

Wojska Obrony Terytorialnej pomogą samorządom przy sytuacjach kryzysowych. Warsztaty na ten temat odbyły się w ubiegłym tygodniu w Białej Podlaskiej. – Chcemy zapoznać samorządy czym dysponują WOT na wypadek sytuacji kryzysowej i w jaki sposób samorządy mogą z nami współpracować – mówi Damian Stanula, oficer prasowy Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej, która liczy obecnie ponad 3100 żołnierzy. Warsztaty „Parasol” odbyły się w Białej Podlaskiej po raz pierwszy. W sumie w województwie takich spotkań przeprowadzono pięć. – Pokazujemy nasz sprzęt, który może być użyty w sytuacji kryzysowej. To są sa-

mochody terenowe, quady, motocykle. Tym możemy dojechać aby udzielić pomocy – zaznacza Stanula. Sytuacje kryzysowe o których mowa, to m.in. zwalczanie skutków klęsk żywiołowych czy innych katastrof. – Na Podkarpaciu żołnierze WOT zostali wezwani do poszukiwania zaginionego 12-latk. A w powiecie bialskim żołnierze pracowali przy zwalczaniu wirusa ASF – wymienia oficer prasowy.

Aneta Szczygielska, koordynatorka centrum zarządzania kryzysowego w Parczewie cieszy się z inicjatywy WOT. – Jeżeli wyniknie taka sytuacja, to będziemy korzystać z zasobów WOT. Jak dotąd nie mieliśmy większej sytuacji kryzysowej – przyznaje Szczygielska. (EB)

Imigrant z Iranu karmi bezdomnych

BIAŁA PODLASKA Właściciel baru z kebabem „Persepolis” chce pomagać bezdomnym. Potrzebujący dostaną u niego za darmo kanapkę, a niebawem również ciepłą herbatę

EWELINA BURDA

Abbas Azizi pochodzi z Iranu, rok temu założył bar z kebabem przy ulicy Reformackiej w Białej Podlaskiej. – Ze względu na zimę i niesprzyjającą pogodę, zapraszam osoby bezdomne oraz bardzo potrzebujące na gorącą kanapkę. Wiem jak to jest, bo sam byłem bezdomny – opowiada właściciel.

Pan Abbas już wcześniej w ten sposób pomagał takim osobom w Białej Podlaskiej. – Wszystko zawdzięczam ciężkiej pracy. W Warszawie przez 17 lat pracowałem w „kebabach” po 12 godzin dziennie – wspomina. Dodaje, że tam skąd pochodzi „wszyscy pomagają bezdomnym”. – Trafiłem do Polski, jak miałem 9 lat i zostałem bezdomnym, mimo że pochodzę z dobrego domu. Ale taki los... Spałem od dziecka na ulicy i nikt mi nie pomógł. Miałem trochę niemieckich marek i jadłem jedną kajzerkę dziennie.



Abbas Azizi po przyjeździe do Polski sam był bezdomny. Teraz sam stara się pomagać ludziom w potrzebie

Zimą przy mrozach spałem w piwnicach starych bloków – opowiada. – Ludzie często mnie wyganiali z tych piwnic. I wtedy sobie obiecałem,

że jak kiedyś będę mógł i będzie mnie stać, to pomogę ludziom potrzebującym. Oczywiście w miarę możliwości – tłumaczy Abbas.

Teraz taką formą pomocy jest kanapka, a niedługo także ciepła herbata. – Ale w miarę rozwoju firmy chciałbym wynajmować, być może przy współpracy z urzędem miasta, salę, gdzie mógłbym serwować obiady potrzebującym. Ale to na razie tylko plany – przyznaje właściciel lokalu Persepolis.

Przedsiębiorca chwali, że białczanie to wspaniali ludzie. – Zatrudniamy w barze białczanki. Wszystko dzięki klientom, dzięki nim moja firma istnieje – zaznacza Abbas.

Gdy właściciel poinformował o inicjatywie na stronie swojej firmy na Facebooku, na reakcje internautów nie trzeba było długo czekać. „Bardzo piękny gest” – piszą mieszkańcy Białej Podlaskiej.

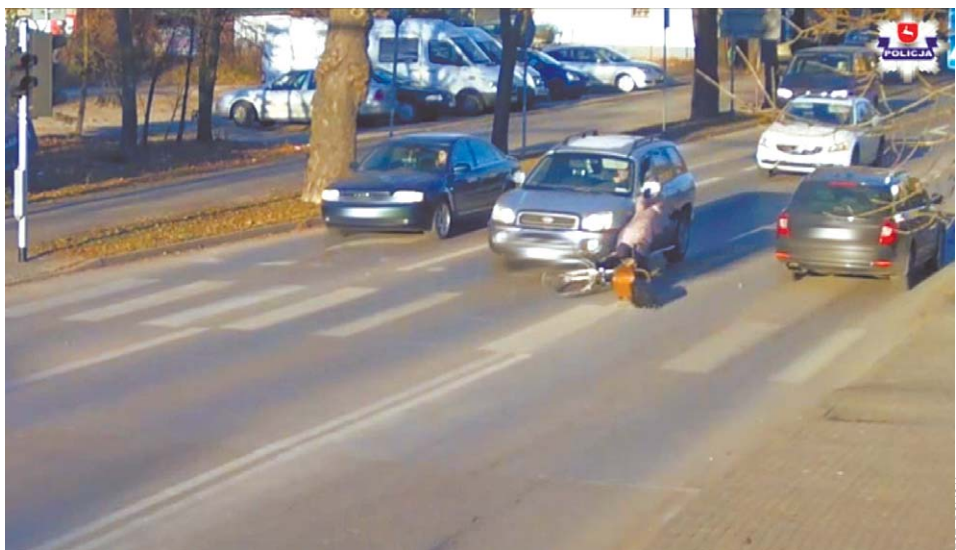
Bezdomni z Białej Podlaskiej mogą też liczyć na ciepłe posiłki w jadalni Caritasu, przy ul. Warszawskiej 15.

Staranował autem rowerzystkę i uciekł. Był pijany

ŁUKÓW Pijany 54-latek potrafił rowerzystkę i nie interesując się jej stanem zdrowia uciekł z miejsca wypadku. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery miejskiego monitoringu. Na szczęście kobieta nie odniosła poważnych obrażeń. W piątek po południu dyżurny łukowskiej komendy policji został powiadomiony o wypadku na Alejach Kościuszki. Świadkowie zgłosili, że kierowca „terenowego” samochodu potrafił rowerzystkę i odjechał w kierunku centrum miasta. Przypadkowe osoby widzące zdarzenie udzieliły pomocy kobiecie i przekazali policjantom dane pozwalające na identyfikację auta, które ją potrafiło. Policjanci analizując zapis

miejskiego monitoringu i przekazane dane bardzo szybko odnaleźli hyundaia zaparkowanego na jednym z łukowskich osiedli. Auto miało świeże uszkodzenia błotnika i pokrywy silnika. Funkcjonariusze nie zastali w mieszkaniu właściciela pojazdu, ustalili, że jest on aktualnie w pracy. W chwili, gdy policjanci rozmawiali z domownikami do mieszkania wszedł 54-letni właściciel hyundaia. Tłumaczył się, że nie jeździł autem i że nic nie wie o zdarzeniu. Rozmawiając z mężczyzną policjanci poculi od niego woń alkoholu. Okazało się, że 54-latek miał ponad promil alkoholu w organizmie. Mężczyzna powiedział, że alkohol pił poprzedniego dnia.

– W międzyczasie właściciel auta zorientował się, że zdarzenie drogowe mogło „nagrać się” na monitoringu i powiedział policjantom, że to on kierując autem potrafił rowerzystkę i odjechał z miejsca zdarzenia – relacjonuje asp. szt. Marcin Józwik, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Łukowie. 54-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna już stracił prawo jazdy, a po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Grozi mu wysoka grzywna, kara pozbawienia wolności i zakaz kierowania pojazdami. W międzyczasie okazało się, że pokrzywdzona 53-letnia rowerzystka na szczęście nie doznała poważnych obrażeń.



Kierowca nawet się nie zatrzymał, żeby pomóc kobiecie

Podziel się jedzeniem przed świętami

BIAŁA PODLASKA Zbiórka żywności „Tak, pomagam” już w najbliższy piątek i sobotę (7-8 grudnia). Wolontariusze z Caritasu Diecezji Siedleckiej będą dyżurować m.in. w białskich supermarketach. Zebrane produkty trafią przed świętami Bożego Narodzenia do osób potrzebujących wsparcia. – Do pomocy przy zbiórce zgłosiło się aż 1200 wolontariuszy. Będą mieć czerwone koszulki z naszym logo oraz identyfikatory, a na koszykach pojawią się plakaty – mówi Monika Rybaczewska, diecezjalny koordynator ds. wolontariatu Caritas Diecezji Siedleckiej.



Do koszyka można wrzucić m.in.: mąkę, cukier, makaron, ryż,

różnego rodzaju kasze, płatki kukurydzy, dania gotowe, olej, dzemy, herbatę, słodczyce. – Pozyskana żywność trafi do parafii oraz do jadalni siedleckiej Caritas w Siedlcach i w Białej Podlaskiej – zaznacza Rybaczewska. Na terenie diecezji jest sporo osób, które mają albo niską rentę, albo są samotne i bardzo skromnie spędzają te święta. – Warto w odruchu serca wrzucić do koszyków kawalek makowca albo ciastka, aby ktoś w trudnej sytuacji także miał okazję do spędzenia tego czasu przy czymś lepszym – dodaje przedstawicielka Caritasu. (EB)

Kalendarz cegiełką dla hospicjum

CHEŁM Stowarzyszenie Hospicjum Domowe im. ks. kan. Kazimierza Malinowskiego w Chełmie wydało ścienny kalendarz na rok 2019. Całkowity zysk z jego sprzedaży przeznacza na pomoc swoim podopiecznym.

– Kalendarz pokazuje całoroczną pracę naszego Hospicjum – mówi Tadeusz Boniecki, prezes stowarzyszenia. – Znalazły się w nim zdjęcia ilustrujące pracę medycznego zespołu hospicyjnego, nasze akcje, zbiórki, pielgrzymki i szkolenia organizowane dla wolontariuszy. W tym kalendarzu najważniejsi są ludzie włączający się

w różne formy pracy hospicyjnej.

Stowarzyszenie obecnie opiekuje się 20 chorymi z Chełma i okolic. Zapewnia im bezpłatną specjalistyczną opiekę medyczną lekarza opieki paliatywnej, pielęgniarki, fizjoterapeuty oraz psychologa i kapelana hospicyjnego. Do dyspozycji chorych na nowotwory i ich rodzin jest też bezpłatna wypożyczalnia sprzętu medycznego. Przy stowarzyszeniu działają też dwie grupy wsparcia: dla osób po chorobie nowotworowej i w żałobie.

– Chociaż nie mamy jeszcze kontraktu z NFZ, nasza opieka jest całkowicie bez-

płatna – dodaje Boniecki. – Nie odmawiamy pomocy medycznej także ciężko chorym na nowotwory, którzy z różnych powodów nie posiadają ubezpieczenia zdrowotnego. Dla nas liczy się każdy chory, którego zawsze traktujemy z godnością i miłością. Bo hospicjum to godne życie.

Środki na swoją działalność Hospicjum pozyskuje z tzw. 1 procenta oraz różnych akcji charytatywnych i wydawniczych. Najnowszy kalendarz kosztuje jedynie 6 złotych, a nabyć go można w chełmskich parafiach oraz biurze Hospicjum przy ul. Lwowskiej 12/4. (BAR)

Grozi nam wyginięcie. Mamy 30 lat na zmiany

KLIMAT Niewiele osób ma świadomość, jakie są konsekwencje globalnego ocieplenia. A powinniśmy zredukować emisję dwutlenku węgla do atmosfery do zera w ciągu najbliższych 30 lat, a w ciągu najbliższych 15 lat obniżyć ją o połowę; w przeciwnym wypadku grozi nam wyginięcie – uważa fizyk atmosfery prof. Szymon Malinowski

Traktujemy globalne ocieplenie jak takie normalne zjawisko meteorologiczne, na zasadzie: przyjdzie burza, powieje, zaleje, trzeba będzie coś zrobić i tyle. Świadomość powagi sytuacji jest bardzo, bardzo niewielka - podkreśla astrofizyk.

Tymczasem - jak wyjaśnił - jeżeli spełnią się prognozy, grozi nam wyginięcie, gdyż Ziemia przestanie nadawać się do życia, w tej formie jaką znamy. - Robimy takie projekcje już od lat 60. ubiegłego wieku. Na razie rzeczywistość biegnie wzdłuż praktycznie najgorszego możliwego scenariusza - mówi naukowiec.

Energia zła i dobra

Klimatem rządzi - jak tłumaczy - dwie rzeczy: dopływ energii od Słońca i to, w jaki sposób Ziemia pozbywa się tej energii, emitując ją w kosmos. A zatem, jeżeli dopływ energii jest większy niż jej ucieczka, planeta się ogrzewa. Wtedy temperatura wzrasta, a planeta oddaje więcej ciepła, dążąc do stanu równowagi - i odwrotnie. Jeżeli dopływ energii jest mniejszy niż odpływ, to temperatura planety spada i tym samym oddaje mniej energii.

- To jest tak, jak z domem, który okładamy styropianem. Gdy mamy w tym czasie dostawę energii z elektrociepłowni, w budynku rośnie temperatura - tłumaczy. I dodaje: my w tej chwili zachowujemy się jak szalony budowlaniec, okładając naszą planetę w bardzo szybkim tempie odpowiednikiem styropianu, czyli wpuszczając do atmosfery ogromne ilości gazów cieplarnianych. W ciągu ostatniego ćwierćwiecza ludzie zuży-

li tyle paliw kopalnych, co od narodzin rewolucji przemysłowej do początku lat 90.

Wielkie wymieranie

Malinowski podkreśla, że już w przeszłości gazów cieplarnianych w atmosferze było dużo więcej niż obecnie. Jednak zmiany wynikające z ich obecności następowały o wiele wolniej niż teraz, co biosferze dawało więcej czasu na adaptację. - Wielkie wymieranie związane z bardzo szybkim wzrostem zawartości gazów cieplarnianych i tym, że biosfera za nim nie nadążała, uznawane przez naukowców jako prototyp tego, co może się zdarzyć w najbliższym czasie - tzw. paleoceanoskandynawskie maksimum termiczne - trwało tysiące lat. My jesteśmy w stanie w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat zmienić planetę w porównywalnym stopniu - ocenia.

Fizyk zwraca uwagę, że wzrost temperatur na skutek działalności człowieka uruchomi lawinę naturalnych procesów, nad którymi nie będziemy w stanie zaplanować.



Półtora stopnia

- Na powierzchni naszej planety zalega mnóstwo materii organicznej, w szczególności w tych miejscach, które właśnie były częściowo zamrożone w okresie lodowcowym, a potem się pokrywały roślinnością, np. tundra. Odłożyło się także wiele gazów cieplarnianych w postaci klatratów metanu na dnie oceanu - opowiada ekspert. I wyjaśnia, że jeżeli temperatura powierzchni planety wzrośnie powyżej pewnej wartości, ta materia zacznie w gwałtowny sposób uwalniać do atmosfery gazy cieplarniane, tj. dwutlenek węgla i metan, rozkładający

się po kilku latach do CO₂.

- Najnowsze badania wskazują, że ten moment jest bliżej, niż nam się wydawało - mówi Malinowski. Jak zaznacza, w walce o ograniczenie ocieplenia do półtora stopnia chodzi o to, żeby prawdopodobieństwo uwolnienia tych gazów cieplarnianych ograniczyć.

Scenariusz zagłady

Fizyk atmosfery przypomniał w tym kontekście ostatni raport specjalny IPPC (ang. Intergovernmental Panel on Climate Change), którego autorzy mówią o dwóch scenariuszach ocieplenia (obydwa wymagających szybkich redukcji emisji), po czym porównują ich możliwe konsekwencje. W jednym scenariuszu temperatury na świecie wzrosną o 1,5 st. C, w drugim

- o 2 st. C w stosunku do ich poziomu sprzed epoki przemysłowej.

- Nawet te pół stopnia różnicy w sytuacji, kiedy jesteśmy blisko wartości krytycznej robi bardzo dużą różnicę - podkreśla Malinowski.

- Raport powstał po szczycie klimatycznym w Paryżu na zamówienie biednych państw, dla których ograniczenie ocieplenia do półtora stopnia to jest albo nie być. Natomiast my cały czas

pracujemy zgodnie ze scenariuszem ocieplenia o 6 stopni do końca wieku, czyli tak naprawdę emitujemy według scenariusza totalnej zagłady życia, jakie znamy - zaznacza naukowiec.

CO₂ to wróg

Prof. Malinowski podkreśla, że jedynym sposobem zatrzymania nadchodzącej katastrofy jest zaprzestanie emisji CO₂. - Już nie jesteśmy w stanie uniknąć katastrofy, zmieniając stopniowo i powoli swoje przyzwyczajenia. Powinniśmy zredukować emisję dwutlenku węgla do atmosfery do zera w ciągu najbliższych 30 lat, a w ciągu najbliższych 15 lat zredukować ją o połowę. Przypominam, że aktualnie emisja nie spada, a rośnie o 3 proc. rocznie - mówi.

Zdaniem Malinowskiego koszty tych zmian nie muszą być dramatycznie wysokie, bo - jak podkreślił - mamy naturalne źródło energii w postaci Słońca i gotowe technologie, które pozwalają z tej energii korzystać.

PAP - Nauka w Polsce

Mało mieszkańców wsi korzysta z internetu

NOWE TECHNOLOGIE Liczba Polaków o co najmniej podstawowych umiejętnościach cyfrowych rośnie. Z internetu przynajmniej raz w tygodniu korzysta 67 proc. osób, ale na wsiach jest ich mniej niż 60 proc. Tylko jeden z dziesięciu nastolatków wykorzystuje internet do twórczych działań - statystyki mówią, że mniej więcej 2/3 dorosłych Polaków regularnie, przynajmniej raz w tygodniu, korzysta z dostępu do internetu - mówi Ewa Krupa, prezes Fundacji Orange. - Nowe technologie dają nam szansę, dlatego warto podnosić kompetencje cyfrowe i pokazywać, jak twórczo i

bezpiecznie z nich korzystać.

Niska pozycja w Europie

W publikowanym corocznie przez Komisję Europejską indeksie gospodarki i społeczeństwa cyfrowego (DESI) Polska zajęła 24. pozycję spośród 28 państw członkowskich Unii Europejskiej. Na niską pozycję wpływa m.in. zasięg stałych łączy szerokopasmowych (87 proc.) i rozwój stałych łączy szerokopasmowych (61 proc.). Choć z danych CBOS wynika, że 67 proc. dorosłych Polaków przynajmniej raz w tygodniu korzysta z internetu, a wśród mieszkańców dużych miast ten odsetek sięga 80 proc., to w przypadku mieszkańców wsi

odsetek jest dużo niższy i wynosi 59 proc.

5 godzin nastolatka

Choć rośnie odsetek osób, które napisały program komputerowy (z 2,6 proc. w 2016 roku do 4,12 w 2017 roku), to do średniej europejskiej wciąż nam daleko. Mimo że - jak wynika z polskiej edycji międzynarodowego badania EU Kids Online 2018 - 85 proc. nastolatków codziennie lub prawie codziennie łączy się z siecią za pośrednictwem smartfona, a 15 proc. spędza w internecie nawet 5 godzin dziennie. Tylko 10 proc. twórczo wykorzystuje możliwości sieci. (OPRAC. NA PODSTAWIE NEWSERIA.PL)

Pijesz jak statystyczny Polak?

BADANIA Według Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych blisko 7 proc. dorosłych Polaków codziennie pije piwo. Wśród konsumentów około 40 proc. spożywa piwo przynajmniej raz w tygodniu, po wyroby spirytusowe sięga mniej niż 10 proc. Według raportu „Czy Polskę stać na Oktoberfest?” - o społecznych i ekonomicznych skutkach spożywania alkoholu, w Polsce w 2016 roku Polacy przeciętnie spożywali: 99,5 l piwa, 8,3 l napojów spirytusowych oraz 7 l wina. Przeliczając to na spożycie 100 proc. alkoholu na jednego

mieszkańca otrzymujemy odpowiednio: 5,47 l piwa, 0,7 l wina oraz 3,2 l wyrobów spirytusowych czyli 9,37 litra 100 proc. alkoholu. - Bazując na danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wiemy, że 7,3 proc. dorosłych Polaków nadużywa alkoholu, a ich łączna konsumpcja wynosi 46,1 proc. całości wypijanego alkoholu, co pozwala wysnuć wniosek, że w tych 46,1 proc. alkoholu znajdują się różne typy napojów alkoholowych - uważa Kamil Moskwik, autor raportu, analityk z Instytutu Jagiellońskiego. Jak podkreślił, szczególnym celem przeprowadzonych analiz jest

przedstawienie związku między typem spożywanych napojów alkoholowych, a wielkością szkód spowodowanych nieodpowiedzialną konsumpcją. - Wykorzystując dane zawarte w raportach GUS oraz bazując na cenach detalicznych wybranych napojów alkoholowych oszacowano szacunkową strukturę sprzedaży i udało się określić rozkład odpowiedzialności na poszczególne napoje alkoholowe pite w sposób szkodliwy. Piwo odpowiada za 48 proc. nadużywania, wino 22 proc., wódka zaś za 30 proc. - wlicza analityk. (OPRAC. KURIER PAP)

Nadal inwestujemy w mieszkania

RYNEK Wzrost cen mieszkań nie odstrasza osób kupujących nieruchomości w celach inwestycyjnych. Jak wskazują badania, odsetek takich lokali wynosił w ostatnich kwartałach 30-35 proc. Mieszkanie to nadal lepsza lokata kapitału niż depozyt w banku

W dalszym ciągu nie widać obniżek cen na rynku mieszkaniowym, a wręcz przeciwnie od początku 2018 roku ceny mieszkań poszybowały znacznie w górę. Jak podaje portal Bankier.pl, średnia cena za mkw. mieszkania wzrosła we wszystkich badanych aglomeracjach. Najbardziej zdrożały lokale nad morzem. W Gdańsku za mkw. trzeba obecnie zapłacić 7171 zł, a więc aż o 1248 zł więcej niż w analogicznym okresie w roku 2017. Znaczny wzrost cen odnotowano także w Łodzi, gdzie za mkw. zapłacimy 5670 zł. To o 814 zł więcej niż w 2017. Mniej spektakularny skok cenowy dotyczy stolicy.

- Wysokie ceny mieszkań to pochodna sytuacji, która utrzymuje się w branży już od dłuższego czasu. Firmy budowlane mają problemy z obsadzeniem wakatów, a materiały budowlane są dziś o wiele droższe niż rok temu. Do tego dochodzą jeszcze bardzo wysokie ceny gruntów budowlanych, których w tych najbardziej pożądanach lokalizacjach po prostu brakuje - tłumaczy Ewa Foltańska-Dubiel, prezes Grupy Deweloperskiej Geo.

Gdzie warto zainwestować?

Jak wskazuje ekspert portalu Home Broker, utrzymujące się na wysokim poziomie ceny nieruchomości sprawiają, że opłacalność inwestycji w mieszkanie na wynajem nieco spadła. Jednak w dalszym ciągu to korzystniejsza opcja niż zdeponowane w banku pieniądze, które po prostu tracą na wartości.

Według Home Brokera i serwisu Domiporta.pl najbardziej przyszłościową inwestycją jest zakup lokalu w Gdańsku, gdzie oczekiwana rentowność najmu netto wynosi 6,14 proc. (po uwzględnieniu podatku, czynszu oraz okresów przestoju). Obecnie to jedyne duże miasto w Polsce, które przekracza granicę 6 proc. Atrakcyjnie prezentuje się też Wrocław, gdzie oczekiwany zysk netto wynosi 5,68 proc. w skali roku. Podobnie jest w Katowicach i Warszawie, gdzie odpowiednio zarobimy 5,38 proc. i 5,34 proc. Ciekawie na tle dużych



miast wypada Rzeszów. Rentowność najmu netto wynosi tu 5,18 proc., a więc sporo więcej niż np. w Poznaniu, gdzie oczekiwany zysk netto to 4,36 proc. w skali roku (Raport Home Broker i Domiporta.pl, 19.11.2018 r.)

- Dla osób, które chcą zainwestować w mieszkanie na wynajem, najlepszym rozwiązaniem jest zakup lokalu w dużym mieście, które daje gwarancję szybkiego znalezienie lokatorów. Takim miastem jest np. Kraków czy Wrocław. Każdego roku przyjeżdżają tu setki studentów poszukujących mieszkań na wynajem - mówi prezes Grupy Deweloperskiej Geo. - Nie bez znaczenia pozostaje też lokalizacja. W Krakowie chętnie zamieszkiwaną dzielnicą jest Krowodrza, doceniana głównie za dobre połączenie z centrum miasta - dodaje.

Idealny metraż

Ze statystyk portalu RynekPierwotny.pl wynika, że wśród inwestorów największą popularnością cieszą się lokale 2-pokojowe o powierzchni 36-50 mkw. Takie mieszkania stanowią 40-45 proc. lokali kupowanych pod wynajem. Na drugim miejscu są mieszkania 3-pokojowe o wielkości 50-60 mkw. Odsetek takich lokali szacuje się na 35-40 proc. mieszkań kupowanych

inwestycyjnie. Mniejsze zainteresowanie wzbudzają kawalerki o powierzchni 25-35 mkw. Ich odsetek waha się w granicach 10-15 proc. Na marginesie mieszkań nabywanych w celach inwestycyjnych znajdują się lokale 4-pokojowe i większe.

- Dla klientów traktujących zakup mieszkania jako inwestycję, lokal 2-pokojowy o powierzchni około 45 mkw. to najbardziej korzystniejsza opcja. W przypadku sprzedaży nieruchomości, nie powinno być większych problemów ze znalezieniem nabywcy. Takie mieszkanie jest też łatwiej wynająć i to zarówno studentom, młodym małżeństwom, jak i rodzinom - zwraca uwagę Ewa Foltańska-Dubiel.

Wzrost cen mieszkań nie odstrasza osób kupujących nieruchomości w celach inwestycyjnych. Jak wskazują badania sondażowe, przeprowadzone przez RynekPierwotny.pl, odsetek takich lokali wynosił w ostatnich kwartałach 30-35 proc. Pomimo spadku rentowności z najmu, nadal to lepsza lokata kapitału niż depozyt w banku i znacznie mniej ryzykowna niż gra na giełdzie. Gdzie możemy zarobić najwięcej? Ceny mieszkań pną się w górę W dalszym ciągu nie

widać obniżek cen na rynku mieszkaniowym, a wręcz przeciwnie od początku 2018 roku ceny mieszkań poszybowały znacznie w górę. Jak podaje portal Bankier.pl, średnia cena za mkw. mieszkania wzrosła we wszystkich badanych aglomeracjach. Najbardziej zdrożały lokale nad morzem. W Gdańsku za mkw. trzeba obecnie zapłacić 7171 zł, a więc aż o 1248 zł więcej niż w analogicznym okresie w roku 2017. W Szczecinie mkw. to wydatek rzędu 5925 zł, tj. o 956 zł więcej niż 12 miesięcy temu. Znaczny wzrost cen odnotowano także w Łodzi, gdzie za mkw. zapłacimy 5670 zł. To o 814 zł więcej niż w 2017. Mniej spektakularny skok cenowy dotyczy stolicy. Mkw. kosztuje w Warszawie 8517 zł, a więc o 480 zł więcej aniżeli w roku poprzednim. W Katowicach za mkw. mieszkania przyjdzie nam zapłacić 5704 zł - o 338 zł więcej. Najniższy wzrost cen dotyczy Krakowa. Średnia cena za mkw. to w stolicy Małopolski 7561 zł - wzrost na przestrzeni roku o 255 zł (Raport Bankier.pl, Ceny ofertowe mieszkań - październik 2018). - Wysokie ceny mieszkań to pochodna sytuacji, która utrzymuje się w branży już od dłuższego czasu. Firmy budowlane mają problemy z obsadzeniem wakatów, a materiały

budowlane są dziś o wiele droższe niż rok temu - tłumaczy Ewa Foltańska-Dubiel, prezes Grupy Deweloperskiej Geo. - Do tego dochodzą jeszcze bardzo wysokie ceny gruntów budowlanych, których w tych najbardziej pożądanach lokalizacjach po prostu brakuje.

Gdzie warto zainwestować? Jak wskazują eksperci firmy Home Broker, utrzymujące się na wysokim poziomie ceny nieruchomości sprawiają, że opłacalność inwestycji w mieszkanie na wynajem nieco spadła. Jednak w dalszym ciągu to korzystniejsza opcja niż zdeponowane w banku pieniądze. Według Home Brokera i serwisu Domiporta.pl najbardziej przyszłościową inwestycją jest zakup lokalu w Gdańsku, gdzie oczekiwana rentowność najmu netto wynosi 6,14 proc. (po uwzględnieniu podatku, czynszu oraz okresów przestoju). Obecnie to jedyne duże miasto w Polsce, które przekracza granicę 6 proc. Atrakcyjnie prezentuje się też Wrocław, gdzie oczekiwany zysk netto wynosi 5,68 proc. w skali roku.

Ciekawie na tle dużych miast wypada Rzeszów. Rentowność najmu netto wynosi tu 5,18

- Dla osób, które chcą zainwestować w mieszkanie na wynajem, najlepszym rozwiązaniem jest zakup lokalu w dużym mieście, które daje gwarancję szybkiego znalezienie lokatorów - radzi Ewa Foltańska-Dubiel.

Idealny metraż Ze statystyk portalu RynekPierwotny.pl wynika, że wśród inwestorów największą popularnością cieszą się lokale 2-pokojowe o powierzchni 36-50 mkw. Takie mieszkania stanowią 40-45 proc. lokali kupowanych pod wynajem. Na drugim miejscu są mieszkania 3-pokojowe o wielkości 50-60 mkw. Odsetek takich lokali szacuje się na 35-40 proc. mieszkań kupowanych inwestycyjnie. Mniejsze zainteresowanie wzbudzają kawalerki o powierzchni 25-35 mkw. Ich odsetek waha się w granicach 10-15 proc. Na marginesie mieszkań nabywanych w celach inwestycyjnych znajdują się lokale 4-pokojowe i większe.

OPRAC: JSZ

Wcześniejsza spłata kredytu hipotecznego

PORADY Kredytobiorcy często zastanawiają się nad wcześniejszą spłatą kredytu hipotecznego. Opłacalność takiej operacji zależy od warunków udzielonego kredytu. Na co trzeba uważać dokonując wcześniejszej spłaty?

Według szacunków agencji Metrohouse 40 proc. transakcji na rynku mieszkaniowym odbywa się przy wsparciu kredytów hipotecznych. - Osoby zainteresowane kredytem dokładnie analizują dostępne na rynku bankowym oferty. Porównują je zarówno pod kątem podstawowych warunków cenowych kredytu, jak również opłat i prowizji związanych z jego obsługą, a wreszcie z dodatkowymi produktami finansowymi, oferowanymi pakietowo przez banki - mówi Sylwia Karbowska, dyrektor szczyńskiego oddziału Gold Finance. Przesłanką, skłaniającą do szybszej spłaty, jest komfort psychiczny. Kredytobiorcom zależy na szybszym pozbyciu się wieloletniego zobowiązania i ustabilizowaniu budżetu

domowego. Wcześniejsza spłata kredytu najczęściej zdarza się w sytuacji, kiedy klient zamierza sprzedać inną dotychczas posiadaną nieruchomość i część lub całość uzyskanych ze sprzedaży środków przeznaczyć na nadpłatę kredytu.

Wcześniejsza spłata też kosztuje

Każdy kredytobiorca może nadpłacić, a nawet całkowicie spłacić kredyt hipoteczny. Najistotniejsze jest to, ile za to będziemy musieli zapłacić. - Ustawa o kredycie hipotecznym określa maksymalną wysokość prowizji za przedterminową spłatę kredytów hipotecznych oprocentowanych według stopy zmiennej, do 3 proc. wartości spłacanej kwoty przez okres 3 lat od momentu zaciągnięcia kredytu. Prowizja ta nie

może być wyższa od kwoty odsetek naliczonych od spłacanej kwoty w okresie roku od dnia faktycznej spłaty. Część banków (np. PKO BP, Citi Handlowy, czy ING Bank Śląski) całkowicie zrezygnowało z pobierania opłaty zarówno za nadpłatę kredytu, jak również przedterminową spłatę całkowitą. Inaczej rzecz się ma w przypadku klientów, którzy decydują się na kredyt z oprocentowaniem stałym. - W tym przypadku ustawa określa nieco inne warunki dla opłaty za wcześniejszą spłatę zobowiązania. Bank ma prawo ją pobrać przez cały czas obowiązywania stałego oprocentowania, ale nie może być większa niż koszty kredytodawcy (banku) poniesione bezpośrednio w wyniku wcześniejszej spłaty kredytu hipotecznego - mówi Łukasz Jurkowski z Gold Finance.

Najważniejsze jest, żeby każdorazowo przed złożeniem jakiegokolwiek dyspozycji w wybranym przez nas banku upewnić się jaka jest aktualna opłata za jej realizację.

Warto sprawdzić datę

Myśląc o wcześniejszej spłacie warto zwrócić uwagę na datę podpisania umowy kredytowej, ponieważ 21 lipca 2017 roku weszła w życie zmiana w ustawie o kredycie hipotecznym. - Jeśli umowa kredytowa została podpisana po 21 lipca 2017 r. i minie już więcej niż 3 lata od uruchomienia kredytu, kredytobiorca nie będzie musiał się już martwić o dodatkowe koszty związane z wcześniejszą spłatą - wyjaśnia Łukasz Jurkowski. Jeżeli natomiast umowa została podpisana przed 21 lipca 2017

r. lub nie minęło jeszcze 3 lata od jej podpisania to należy upewnić się jakiej dokładnie opłaty za wcześniejszą spłatę będzie od klienta żądał bank. Zanim jednak zdecydujemy się na wcześniejszą wpłatę powinniśmy upewnić się, kiedy możemy takową dyspozycję złożyć (czy w konkretnym dniu miesiąca, czy np. 3 dni przed dniem płatności odsetki) oraz kiedy zostanie zrealizowana. W umowie kredytowej możliwy jest zapis, mówiący o tym, że bank dokona nadpłaty kapitału tylko w następnym dniu po dniu płatności raty, a dyspozycja musi zostać złożona w banku co najmniej na 3 dni przed datą płatności raty. Kolejną rzeczą na którą powinniśmy zwrócić uwagę, to wskazanie w dyspozycji, co ma zrobić bank z naszym kredytem

w dalszym okresie, istnieją dwa warianty: skrócenie okresu kredytowania, bez zmiany wysokości raty lub zmniejszenie rat, przy niezmiennym okresie kredytowania. Nawet jeśli posiadamy środki na wcześniejszą spłatę kredytu, warto rozważyć, czy taka operacja będzie opłacalna. Kredyt hipoteczny jest generalnie najtańszym kredytem na rynku. Jeżeli w przyszłości planujemy duże zakupy np. samochodu, który chcemy w części sfinansować kredytem samochodowym to policzmy, co będzie korzystniejsze finansowo. Nawet jeśli kredyt samochodowy będzie na mniejszą kwotę i na krótszy okres, to w sumie najprawdopodobniej będzie skutkowało większym obciążeniem dla naszego budżetu.

(JSZ)/METROHOUSE

BIZNES I FINANSE

POŻYCZKI, chwilówki, wiele ofert. Elektryczna 26, tel 575-422-822

257718L01.A

HANDEL

RZEŹNIA kupi za gotówkę bydło pourazowe, uszkodzone, tel. 511075866, 728581064

239518L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM autobus Mercedes Sprinter 519 CDI, rok 2011, 19+1, cena netto 121000 zł, tel. 602 648 821.

257418L01.A

USŁUGI

ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem
- wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
- prowadzimy sprzedaż części samochodowych

605 312 552

ZŁOM-WTÓR

KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl

p2710

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl

195918L01.A

NAPRAWY

TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarnie, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.

231218L01.A

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM dom 100 mkw. nowy, stan surowy, prąd, woda, kanalizacja, działka 400 mkw. Kodeń nad Bugiem, cena 78000 tys. Lub zamienię na działkę budowlaną w Lublinie. tel. 505-259-822.

250518L01.A

PRACA

OPIEKUNKA Seniorów w Niemczech! Zapraszamy na spotkanie z rekruterem dn. 06.12 w godz 12-15 w OHP w Białej Podlaskiej, ul. Sikorskiego 5, Tel. 502 913 156, Promedica24

255918L01.A

LEKARZA stomatologa zatrudnię. Warunki do uzgodnienia. tel. 669-933-577.

256818L01.B

POSZUKUJEMY osoby do prowadzenia toalety na zasadach agencji. Wiadomość: tel. 81/ 743 78 15 w godz 9-16

257818L01.A

RÓŻNE

NIE jesteś w stanie spłacać swoich długów, coraz częściej Twoi wierzyciele i komornicy pukają do drzwi. Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego oferuje kompleksowe i skuteczne pisanie wniosków o ogłoszenie upadłości konsumenckiej oraz doradztwo w zakresie oddłużania osób fizycznych. Zadzwoń pod nr tel. 515 476 638, 515 476 584.

252918L01.A

TOWARZYSKIE

WDOWIEC bez nałogów pozna samotną Panią o jednoznacznym stanie cywilnym z Lublina lub Puław w relacji wzajemnej egzystencji i wieku ok. 60 lat. tel. 882 667 030 - wieczorem.

230618L01.A

USŁUGI

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBKĄ PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSĄKI 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.

057718L01.A

BUDOWLANE

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE tel. 502-053-214.

055718L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.

226818L01.A

PODŁOGI, parkiety, układanie, cyklinowanie, tarasy drewniane, panele ceramiczne, okna: wycena, montaż. Remonty budowlane, wykończenia. Jakość, niska cena, doświadczenie, terminowość. Tel. 602-657-722

153318L01.A

ZDROWIE

LECZENIE ŁYSIENIA

Konsultacje z zakresu:

- przeszczep włosów
- łysienia androgenowego
- łysienia plackowatego
- łuszczycy skóry głowy
- leczenia łojotoku
- łysienia u kobiet

Badanie trychologiczne, ocena stanu skóry głowy, dokumentacja zdjęciowa!

DERMATOLOGIA

- diagnostyka znamion skórnych
- usuwanie znamion skórnych
- leczenie chorób skóry
- kompleksowe leczenie trądziku
- leczenie łysienia

in211.02

Centrum Medyczne Medical Hair& Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12b
Lublin (Czechów)
www.medical.pl

EXPRESS-DENT

stomatologia zachowawcza, protetyka, umowa z NFZ; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; ul. Staszica 12, tel. 81 534 62 70, www.express-dent.pl

256818L01.A

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY
SŁUCHMED
Poradnie:

- Audiologiczna
- Foniatryczna
- Otolaryngologiczna
- Neurologiczna
- Logopedyczna oraz wiele innych
- **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
- Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
- Videostroboskopia krtani
- **Inhalacje AMSA**
- Kriochirurgia
- Fizjoterapia
- Badania EMG
- **Diagnostyka i terapia APD**
- **Terapia Tomatis**

Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

p3352

INNOWACYJNE ODCHUDZANIE BEZ EFEKTU JO-JO
607 222 245

in217.33

www.zylaki.pl
Lublin, Warszawa
tel. 81 740 90 30 609202229

in212.45

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760

252817L01.A

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbiór auta od klienta
tel. 608 883 933

in213.90

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O II USTNYM PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

PREZYDENT MIASTA LUBLIN

INFORMUJE

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 5 grudnia 2018 roku zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o II ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż części nieruchomości zabudowanej oznaczonej jako działka nr 184/4 o pow. 0,2747 ha (obr. 2 – Bronowice, ark. 2) położonej w Lublinie przy ul. Zgodnej 9a, dla której Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00125679/0.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży – 750.000,00 zł (słownie: siedemset pięćdziesiąt tysięcy złotych 00/100) zwolnienie z podatku Vat na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 w zw. z art. 29a ust. 8 ustawy o podatku od towarów i usług. **Przetarg odbędzie się w dniu 12 lutego 2019 roku o godz. 10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701. **Wysokość wadium: 75.000,00 zł** (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 715, VII piętro, tel. 81 4662740, od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30.

in551

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

bc1097

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy

in196.26



**NEKROLOGI
KONDOLENCJE
PODZIĘKOWANIA**

Wszystkie informacje pod nr. tel. 81 46-26-820
lub e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl

n1_w_2x1

KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

STYKS Sp. z o.o.

20-325 Lublin ul. Cmentarna 6

Pełen zakres usług pogrzebowych

Dyżur całodobowy: **tel. 81 744-02-03**

tel. 195-88 bezpłatny

Punkty usługowe w Lublinie:

ul. Cmentarna 6

ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62

przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868

Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wieńców

in217.38

in556

Problemy z rezerwami

BASKET LIGA KOBIEĆ Niemal dwa tygodnie przerwy od ligowych zmagani mają koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin. Zespół ma nad czym pracować, a wyjątkowo intensywnie powinny trenować zawodniczki rezerwowe. Póki co, to nie jest ich sezon

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

Cieszę się, że mogły zagrać zmienniczki, jednak nie jestem zadowolony z tego, jak się zaprezentowały – takie słowa padły z ust trenera Wojciecha Szawarskiego po ostatnim domowym meczu „Pszczółek” z Sunreef Yachts Politechnika Gdańska. Lublinianki wygrały 74:54, ale dla lubelskiego szkoleniowca liczyło się coś więcej. „Pszczółki” mają drugą najgorszą średnią w punktach zdobywanych przez rezerwowe – średnio 11.2 „oczka”. Gorszy jest tylko Widzew Łódź (więcej w ramce).

24, 0, 8, 18, 10, 12, 10, 6 i 13 – to zdobycze zawodniczek rezerwowych w dziewięciu dotychczasowych spotkaniach. Kompletnie nie wyszedł im drugi mecz sezonu w Gorzowie Wielkopolskim. Lublinianki, jako jedyna ekipa w stawce, zanotowały pojedynek z zerowym dorobkiem zmienniczek. Po czynianiu rezerw zależały w dużej mierze od Magdaleny Szajtauer i... Dajany Butuliji. Serbka, która od dłuższego czasu zмага się z drobnymi urazami, wchodziła z ławki w zaledwie trzech spotkaniach, ale spisywała się lepiej od innych. Z kolei Polka musiała na krótko załatać też dziurę w podstawowym składzie.

Pierwszą zmienniczką jest Dorothea Mistygacz, dla której jest to najlepszy statystycznie sezon od 6 lat. Skrzydłowa dużo pracuje w obronie, ale nie jest pewną opcją w ofensywie – zdobywa tylko 3.9 punktu. Nie ma wątpliwości, że klub zupełnie nie trafił z awaryjnym transferem Ireny Vrančić. Bośniaczka miała być zabezpieczeniem pod nieobecność Martyny Cebulskiej, ale nie wnosi kompletnie żadnej jakości do gry. Dość powiedzieć, że jej największym „wyczynem” jest 6 punktów z październikowego starcia ze Ślęzą Wrocław.

Do tej pory koszykarki z końca ławki rezerwowych nie miały zbyt wielu okazji do zaprezentowania



„Pszczółki” mają drugą najgorszą ławkę rezerwowych w EBLK

się. Powodów jest kilka – po pierwsze, ktoś musiał ciągnąć wynik. Terminarz nie sprzyjał, ale zespół liczył na sprawienie niespodzianki, a do tego potrzebna była dobra gra pierwszego składu. Po drugie, kiedy zmienniczki pojawiały się już w grze, to często nie wykorzystywały swoich szans i traciły zaufanie szkoleniowca. Po trzecie, brakuje im po prostu ogrania na tym poziomie rozgrywek.

W 2016 roku klub po raz ostatni wystawił drużynę rezerw do rywalizacji w I lidze. Pod wodzą Andrzeja Dubielisa ogrywały się również te koszykarki, które nie mogły liczyć

na angaż w pierwszym zespole. Wśród nich były, między innymi, Kaja Grygiel, Dominika Poleszak czy Kinga Piędel. Każda z nich nie spędzała na parkiecie ekstraklasowym więcej niż 3 minuty, ale w I lidze mogła liczyć na ponad 25 minut. Owszem, przeskok między tymi poziomami jest spory, ale najważniejsza była dla nich weryfikacja ich umiejętności w warunkach meczowych.

Od zakończeniu sezonu 2015/16 Grygiel i Poleszak rozegrały odpowiednio 12 oraz 25 spotkań w ekstraklasie, jednak przy bardzo ograniczonych minutach. Pewnym

wyjątkiem jest tutaj druga z wymienionych koszykarek – AZS UMCS Lublin nie miał specjalnie szczęścia do wysokich zawodniczek, dlatego 21-latkę mogła liczyć na więcej minut od swojej rówieśniczki. Nawet pomimo tego, regularna i dobra gra w Energa Basket Lidze Kobiet stanowi dla niej spore wyzwanie.

Ciężko oceniać Martynę Cebulską i Ulianę Datsko. Pierwsza z nich wraca do pełni sił po dotkliwej kontuzji. Druga natomiast wystąpiła w zaledwie dwóch meczach i spędziła na parkiecie w sumie niecałe 4 minuty.

PUNKTY REZERW W EBLK PO 9 KOLEJKACH

1. Energa Toruń – 34.4 pkt.; 2. CCC Polkowice – 30.5; 3. InvestInThe-West Enea Gorzów Wielkopolski – 28.1; 4. Arka Gdynia – 25.3; 5. 1KS Ślęza Wrocław – 24.6; 6. Sunreef Yachts Politechnika Gdańska – 21.4; 7. Wisła CanPack Kraków – 20.8; 8. Artego Bydgoszcz – 19; 9. TS Ostrovia Ostrów Wielkopolski – 17.8; 10. Enea AZS Poznań – 15.4; 11. PGE MKK Siedlce – 14.6; 12. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin – 11.2; 13. Widzew Łódź 10.1

Trentino triumfuje w KMS

SIATKÓWKA Siatkarze włoskiego Trentino Volley sięgnęli po raz piąty w historii po złoty medal Klubowych Mistrzostw Świata. W imprezie, która w tym roku ponownie gościła w Polsce, dobrze wypadł również zespół gospodarzy – Asseco Resovia Rzeszów – zajmując czwarte miejsce

Kibice z kraju nad Wisłą powinni uznać taki wynik rzeszowian za spory sukces. Ekipa, która przystąpiła do rozgrywek z „dziką kartą”, awansowała do strefy medalowej KMS. W półfinale drużyna z Podkarpacia przegrała jednak z włoskim Cucine Lube Civitanova 1:3. Natomiast w starciu o brąz rzeszowianie okazali się słabsi od przedstawiciela Rosji – Fakiel Nowy Urengoj – i ponownie ugrali zaledwie jednego seta.

- Klubowe Mistrzostwa Świata były dla nas szansą na znalezienie swojej tożsamości i lepszej gry. Ta jest nam bardzo potrzebna w PlusLidze. Momentami walczyliśmy z drużynami ze światowej czołówki jak równy z równym Myślę, że

to jest dobry prognostyk, żeby zacząć walczyć w lidze – powiedział cytowany na głównej stronie mistrzostw Jakub Jarosz.

Druga z polskich ekip, PGE Skra Bełchatów, wypadła zdecydowanie gorzej od swoich kolegów z ekstraklasy. Mistrz kraju przegrał wszystkie trzy grupowe mecze i decydujące spotkanie oglądał z wysokości trybun.

Po raz piąty w historii KMS najlepszym zespołem zostało Trentino Volley. Włoscy siatkarze byli bezbłędni od pierwszego do ostatniego pojedynku. W całym turnieju stracili tylko trzy sety. W finale doszło do bratobójczej konfrontacji – naprzeciwko siebie stanęli reprezentanci Włoch. Palmę pierwszeństwa na Półwyspie Apeniń-

skim, po zwycięstwie 3:1 z Cucine Lube Civitanova, dalej będą dzierżyć zawodnicy Trentino.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

WYRÓŻNIENIA INDYWIDUALNE

Najlepszy atakujący: Cwetan Sokołow (Cucine Lube Civitanova); **najlepsi rozgrywający:** Simone Giannelli (Trentino Volley); **najlepsi przyjmujący:** Uros Kovacevic (Trentino Volley), Dmitrij Wołkow (Fakiel Nowy Urengoj); **najlepsi blokujący:** Roberlandy Simón Aties, Dragan Stanković (obaj Cucine Lube Civitanova); **najlepszy libero:** Jenia Grebennikov (Trentino Volley); **MVP:** Aaron Russell (Trentino Volley).

Wolontariusze poszukiwani

PIŁKA NOŻNA Szukają ludzi z pasją, zaangażowanych i chętnych do wymagającej, ale satysfakcjonującej pracy. Tylko do końca tego roku można zgłaszać się do wolontariatu do przyszłorocznych Mistrzostw Świata U-20, które odbędą się w Polsce

Lublin będzie jednym z sześciu miast-gospodarzy, które ugoszczą reprezentacje z całego globu. W ostatnich latach to już druga tak prestiżowa impreza w regionie. W ubiegłym roku na Arenie Lublin rywalizowali najlepsi piłkarze do lat 21 ze Starego Kontynentu.

- Dla mnie to było fajne przeżycie. Coś innego od tego, co robiłam wcześniej. Przede wszystkim poznałam super ludzi, z którymi do dzisiaj utrzymuję kontakt. Zdobyłam też doświadczenie, które przydaje się na rynku pracy – mówi Dagmara Gruszcza, lokalna koordynatorka wolontariatu, która pracowała także przy Mistrzostwach Europy U-21 w Polsce.

Każdy, kto chce sprawdzić się przy organizacji tak dużego wydarzenia, może apliko-

wać poprzez stronę internetową www.wolontariatpzn.laczynaspilka.pl. Jedynym wymaganiem, jakie muszą spełnić kandydaci, jest ukończenie 18 lat do 1 marca 2019 roku. Poza tym, swoich sił mogą spróbować wszyscy, bez względu na wiek czy doświadczenie.

- Nie ograniczamy się, poza jednym wyjątkiem – wolontariusz musi mieć ukończone 18 lat. Szukamy osób, które będą miały trochę wolnego czasu, chęci i będą zaangażowane w swoją pracę – dodaje Gruszcza.

Chętni mogą zgłaszać się do pomocy w 13 obszarach, na przykład w marketingu, biurze akredytacji, czy w asystowaniu przy kontrolach antydopingowych.

Przy UEFA EURO U-21 w Lublinie działało ponad

100 wolontariuszy. Przyszłoroczna impreza ma być bardziej wymagająca, bo potrzeba będzie niemal 200 osób. Chętni już się zgłaszają, ale im więcej rąk do pracy, tym lepiej.

Ci, którzy się jeszcze wahają, mają czas do 31 grudnia na złożenie aplikacji poprzez stronę internetową www.wolontariatpzn.laczynaspilka.pl. W styczniu i lutym lokalni koordynatorzy będą rozmawiać ze wszystkimi osobami, które zgłosiły się do pomocy. 28 lutego dowiemy się, ilu wolontariuszy zobaczymy podczas turnieju w Lublinie. Z kolei marzec i kwiecień to czas na specjalne szkolenia. Same Mistrzostwa Świata U-20 rozpoczną się 23 maja i potrwać do 15 czerwca.

KRZYSZTOF KURASIEWICZ

II LIGA FUTSALU

Wyniki I turnieju: Solidarność PZL Świdnik – LKS Piaskovia Piaski 1:1 (Cegielka 20 – Olender 20-przedłużony rzut karny) ● **ALL PROMOTE Futsal Team Lublin – Sportico MKS Siedliska 7:1** (Kłyk 3, 11, 22, Wójcik 6-samobójcza, Sekrecki 7, Sobiech 7-rzut wolny, Łuka 14-samobójcza – Kułaj 6) ● **LKS Wierzchowiska – Art-Kom Milejów 2:5** (Kurkiewicz 11-rzut wolny, Jarosz 18 – Mróz 2, 7, Błaziak 5, Głaz 15, Śliczniak 18) ● **Victoria Dywany Łuszczów – ALL PROMOTE Futsal Team Lublin 1:4** (Cieśla 20 – Baran 1, Bednara 3, Sobiech 15, Kłyk 18) ● **Solidarność PZL Świdnik – LKS Wierzchowiska 2:3** (Szyduk 10, Cegielka 23 – Świech 5-rzut wolny, 22, Kurkiewicz 18) ● **Sportico MKS Siedliska – Art-Kom Milejów 0:11** (Kowalski 4-rzut wolny, Śliczniak 8, 20, Mróz 10, 19, 23, Kozak 11, Błaziak 20, 20, 21, Głaz 24).

1. Art-Kom Milejów	2	6	16-2
2. Futsal Team Lublin	2	6	11-2
3. LKS Wierzchowiska	2	3	5-7
4. Piaskovia Piaski	1	1	1-1
5. PZL Świdnik	2	1	3-4
6. Dywany Łuszczów	1	0	1-4
7. MKS Siedliska	2	0	1-18
8. UKS DYS	0	0	0-0
9. Amator Nasuwów	0	0	0-0

Komplet porażek

MISTRZOSTWA EUROPY W PIŁCE RĘCZNEJ KOBIET Tym razem reprezentacja Polski wytrzymała cały mecz, ale i tak okazała się gorsza od Szwecji. Biało-Czerwone zakończyły w ten sposób swój udział w imprezie we Francji

Podopieczne Leszka Krowickiego tym razem fatalnie spisały się w pierwszej połowie rywalizacji ze Szwedkami. Niemrawa gra i brak skuteczności poskutkował tym, że na przerwę Biało-Czerwone schodziły przegrywając 5:10. Po zmianie stron gra Polek kompletnie się odmieniła. Akcje zaczęły być budowane z rozmachem, a napędzała je fantastyczna Kinga Grzyb, która zdobyła tego dnia 9 bramek. Niestety, nerwowa końcówka została rozstrzygnięta na korzyść Szwedek. Ta porażka oznacza, że nasza reprezentacja została wyeliminowana z mistrzostw Europy. (kk)

Szwecja – Polska 23:22 (10:5)

Szwecja: Bundsen, Idehn – Hagman 4, Blomstrand 4, Alm 3, Blohm 2, Gustin 2, Sand 2, Stromberg 1, Lagerquist 1, Mellegard 1, Roberts 1, Gullden 1, Massing 1, Jacobsen, Lundstrom.

Polska: Gawlik, Płaczek – Grzyb 9, Kobylińska 3, Łabuda 2, Kudłacz-Gloc 2, Drabik 2, Achruk 2, Matuszczyk 1, Janiszewska, Zych 1, Rosiak, Wołoszyk, Sobiech, Urtnowska.

Sędziowali: Garcia Serradilla i Marin (obaj Hiszpania).

Grupa A: Szwecja – Polska 23:22. Mecz Dania – Serbia zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Dania	2	4	58-50
2. Szwecja	3	4	74-73
3. Serbia	2	2	54-48
4. Polska	2	0	69-84

Awans do kolejnej fazy uzyskały Dania, Serbia i Szwecja.

Złota Piłka dla Chorwata

PIŁKA NOŻNA Luka Modrić zwyciężył w plebiscycie magazynu „France Football” i tym samym przerwał trwającą od 10 lat hegemonię Lionela Messiego i Cristiano Ronaldo

Modrić od samego początku był faworytem do otrzymania prestiżowej statuetki. Nie mogło to zresztą nikogo dziwić, bo 2018 rok był dla pomocnika najlepszym w dotychczasowej karierze. Urodzony w Zadarze zawodnik poprowadził reprezentację Chorwacji do wicemistrzostwa świata – pierwszego medalu od 20 lat dla tej reprezentacji. To jednak nie wszystko, bo w piłce klubowej Modrić również święcił sukcesy. Co prawda nie udało mu się zdobyć mistrzostwa Hiszpanii z Realem Madryt, ale „Królewscy” sięgnęli po trzeci z rzędu triumf w Lidze Mistrzów. To nie udało się jeszcze nikomu. Mało tego przed „Królewskimi” żaden zespół nawet nie obronił tytułu w LM.

– To wyjątkowe uczucie i wielki zaszczyt. Trudno opisać to słowami. Chciałbym podziękować wszystkim, dzięki którym udało mi się to osiągnąć – powiedział po otrzymaniu nagrody chorwacki pomocnik. – Dziękuję Realowi Madryt, tym którzy na mnie głosowali, mojej rodzinie, żonie i dzieciom. Grałem w dużym klubie, zdobywałem wspaniałe trofea, teraz spełniło się moje kolejne marzenie. Wspaniale jest być następcą dwóch tak wielkich piłkarzy jak Messi i Ronaldo, a także wszystkich innych znakomitych zawodników. Wielu z nich było nominowanych, co pokazuje, że dokonałem czegoś na



Luka Modrić odebrał w na gali w Paryżu Złotą Piłkę – nagrodę tygodnika „France Football”

prawdę nadzwyczajnego. W 2018 roku spełniły się wszystkie moje marzenia. Gdy byłem mały, rodzice poświęcili dla mnie wszystko. To dzięki nim tyle osiągnąłem – dodał Modrić.

Złota Piłka dla 33-latką przerywa tym samym erę Leo Messiego i Cristiano Ronaldo, którzy przez ostatnich 10 lat zawaładnęli plebiscytem „France Football”. W 2007 roku trofeum odebrał Brazylijczyk Kaka, a następnie pięć razy zgarniał je Argentyńczyk na przemian z czterema wygranymi Portugalczyka. Ronaldo tym razem musiał zadowolić się drugim miejscem, a trzecie miejsce zajął mistrz świata z Rosji Antoine Griezmann. Z kolei Robert Lewandowski nie znalazł się wśród nominowanej trzydziestki zawodników.

Na gali w Paryżu wręczono również Złotą Piłkę dla najlepszej piłkarki. Triumfowała Norweżka Ada Hegerberg (Olympique Lyon), nota bene partnerka piłkarza Lecha Poznań Thomasa Rogne.

Wyniki konkursu o „Złotą Piłkę”: 1. Luka Modlić (Chorwacja, Real Madryt) ● 2. Cristiano Ronaldo (Portugalia, Juventus) ● 3. Antoine Griezmann (Francja, Atletico Madryt) ● 4. Kylian Mbappe (Francja, PSG) ● 5. Lionel Messi (Argentyna, FC Barcelona) ● 6. Mohamed Salah (Egipt, FC Liverpool) ● 7. Raphael Varane (Francja, Real Madryt) ● 8. Eden Hazard (Belgia, Chelsea) ● 9. Kevin De Bruyne (Belgia, Manchester City) ● 10. Harry Kane (Anglia, Tottenham). **Bs**

Rewelacyjny beniaminek

LNBA Alpaca Alfachem w najciekawszym meczu weekendu pokonała Dom Plus Team i awansowała na czwarte miejsce w tabeli Konferencji A

Spotkanie tych ekip miało derbowy charakter, ponieważ oba zespoły... wspólnie trenują. Zawodnicy nie mieli więc przed sobą żadnych tajemnic, a o końcowym wyniku zadecydowały indywidualności. Tych więcej było po stronie beniaminka, który wygrał 58:52. Warto wspomnieć, że Alpaca prowadziła prawie przez cały mecz, mimo że Dom Plus nie odpuszczał. Tak było chociażby w trzeciej kwarcie, kiedy różnica zmalała zaledwie do 4 punktów. U zwycięzców tradycyjnie wyróżnił się Marian Zaj, który skompletował double-double (21 pkt, 12 zb.). U pokonanych podobnym sukcesem może pochwalić się Rafał Duda (10 pkt, 11 zb.). Autorem największej sensacji był jednak 24hol.pl. Drużyna, która do niedzieli nie miała na swoim koncie ani jednego zwycięstwa, przełamała się w konfrontacji

z Matematyką. Dotychczasowi outsiderzy mocno przemeblowali skład, a niedawno wzmocnili się dodatkowo Mateuszem Prażmo. To właśnie były koszykarz AZS UMCS Lublin pokazał klasę byłego ligowca. Pochodzący z Lubartowa gracz zdobył aż 31 pkt. Zawodnicy Matematyki mogą mieć pretensje przede wszystkim do siebie, bo kompletnie przespali początek spotkania. Po niespełna dwóch minutach przegrywali 0:11 i już nie zdołali dogonić przeciwników. (kk)

Konferencja A: Alpaca Alpachem Team – Dom Plus Team 58:52 ● Nadar – No Stars 65:39 ● 24hol.pl – Matematyka 63:48 ● Arkada – Bracia Mroziak 36:59 ● KSC Rodmos – Alco 44:72. Pauzował: Dbros.

1. Bracia Mroziak	7	14	426:331
2. Alco	7	13	451:361
3. Matematyka	7	12	406:344
4. Alpaca	6	11	374:316

5. Dbros	6	9	339:297
6. Nadar	6	9	303:266
7. Dom Plus	6	9	329:332
8. 24hol.pl	7	8	361:414
9. Rodmos	6	8	283:353
10. Arkada	6	6	264:338
11. No Stars	6	6	240:424

Konferencja C: Winiarnia u Dyszona – Kouba 38:35 ● The Shooters – Adley 54:37 ● Bobo Team – Antyshop.pl 59:43 ● Lipa Team Plus – Bad Boyz 26:61 ● Akademia HoopLife – Top Gun 47:40 ● Orlikowe Świry – Martex 41:49. Pauzował: NPlay.

1. Bad Boyz	7	13	393:230
2. Bobo Team	7	13	385:268
3. Martex	7	13	335:274
4. Winiarnia	7	11	327:335
5. Antyshop.pl	6	10	315:257
6. Kouba	6	10	260:207
7. Orlikowe Świry	6	10	284:254
8. Akademia HoopLife	6	9	320:291
9. Top Gun	7	9	246:292
10. NPlay	6	8	252:250
11. The Shooters	7	7	234:377
12. Lipa Team	6	6	211:325
13. Adley	6	6	157:359



Marian Zaj (z piłką) to niekwestionowany lider Alpaca Alfachem Team

Kolejny mądry start

BIEGI NARCIARSKIE Monika Skinder znowu zadziwia. Tym razem zawodniczka MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski zajęła trzecie miejsce w sprincie w Santa Caterina Valfurva

Impreza rozgrywana w ramach FIS Cup jest dla polskiej kadry testem przed startem w zawodach Pucharu Świata. Skinder bez problemów przeszła przez eliminację, a później pokonywała kolejne szczeble pucharowej rywalizacji. W finale zajęła trzecie miejsce, a przegrała jedynie z dużo bardziej doświadczonymi reprezentantkami gospodarzy. Triumfatorką, Alice Canclini ma na swoim koncie już starty w Pucharze Świata. Dobrą formę naszej zawodniczki dostrzega również Justyna Kowalczyk, która prowadzi kobiecą kadrę wspólnie z Aleksandrem Wieretelnym.

– W poprzednim sezonie najlepsza z Polek zajęła 20 miejsce. W tym mamy podium. To był kolejny bardzo mądry sprint w wykonaniu Moniki – podsumowała start Skinder na Twitterze Justyna Kowalczyk. (kk)

Sprinty seniorek stylem dowolnym: 1. Alice Canclini, 2. Lucia Scardoni (obie Włochy), 3. Monika Skinder (Polska). Bieg juniorek na 7,5 km stylem dowolnym: 1. Eliza Rucka 23.28, 2. Skinder + 0.16, 3. Magdalena Kobielska (wszystkie Polska) + 0.18.

Multi Multi (4.12), godz. 14
2, 5, 8, 13, 14, 16, 23, 25, 44, 45, 47, 48, 53, 61, 62, 67, 69, 70, 74, 79. Plus 70.
Multi Multi (3.12), godz. 21.40
2, 10, 11, 12, 23, 30, 40, 45, 48, 50, 55, 58, 60, 62, 65, 69, 71, 74, 79, 80. Plus 2.
Mini Lotto (3.12)
3, 23, 24, 32, 39.
Ekstra Pensja (3.12)
5, 6, 9, 21, 27 – 2.
Kaskada (4.12), godz. 14
2, 3, 5, 7, 8, 11, 12, 14, 17, 19, 20, 23.
Kaskada (3.12), godz. 21.40
1, 3, 6, 8, 9, 10, 11, 13, 16, 19, 21, 23.
Super Szansa (4.12), godz. 14
5, 5, 2, 9, 3, 8, 3.
Super Szansa (3.12), godz. 21.40
8, 9, 1, 9, 5, 9, 7.

Doświadczenie, które zebraliśmy w końcu zaprocentuje

ROZMOWA Z Arturem Bożykiem, trenerem piłkarzy Chelmskiej Chelmi

• Początek sezonu był bardzo dobry, później pojawiły się problemy i zakończyliście rok na 11 miejscu. Jak w takim razie oceniasz pierwszą rundę?

– Nie możemy być zadowoleni. Złazaliśmy na światło tego, gdzie byliśmy na półmetku rundy, gdy mieliśmy kontakt z podium.

• Co w takim razie nagle stało się z Chelmską?

– Duże znaczenie miał mecz z Czarnymi Polanice, gdzie kontuzji doznał Damian Drzewiecki. Wpadł nam bramkarz, ale nie tylko on. Pojawiło się bardzo dużo kontuzji. A z tego powodu podstawowa jedenastka cały czas musiała być zmieniana. Tak samo, jak systemy gry. Kontuzje spowodowały, że później chłopakom trudno było wrócić do tej optymalnej dyspozycji. Tak było nie tylko z Damianem, ale i z Kamilem Kocolem i innymi. No i z tego powodu brakowało nam przede wszystkim stabilizacji. Sytuacja stała się kryzysowa, a trzeba pamiętać, że musiała sobie z tym radzić drużyna bardzo zmieniona w porównaniu do tej z poprzednich rozgrywek. To było pięć-sześć zmian w podstawowym składzie. Na dodatek determinacja u przeciwników dalej była wysoka, bo Chelmska była pamiętana jako drużyna z podium.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

• Znowu sporo problemów mieliście zwłaszcza w obronie...

– W defensywie też, ale i w środku pola. Ktoś wracał i za chwilę wypadał. Dlatego Mateusz Kompanicki pomagał nam wielorako – czy to w środku pola, czy na bokach. Musieliśmy łączyć dziury, bo nasza kadra była bardzo wąska. Z drugiej strony ta runda dała nam mnóstwo informacji. A doświadczenie, które zebraliśmy, jestem pewien, że za-

procentuje. Brałem pod uwagę, że musimy zebrać to doświadczenie, ale z tego będzie można wyprowadzić coś dobrego.

• Wydawało się, że przełamanie się w meczu z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. Prowadziliście 2:0 i 3:1, ale spotkanie zakończyło się remisem 3:3. Czy gdybyście wygrali, to końcówka rundy mogłaby wyglądać inaczej?

– Oczywiście, że wyglądałaby inaczej. My podczas wielu spotkań nie radziliśmy sobie bardzo źle na boisku. Naszymi głównymi problemami były: finalizacja akcji i dobre wejście w mecze. Pojedynkę z KSZO najbardziej to wszystko obrazował, kiedy mimo dobrego występu w doliczonym czasie wypuściliśmy zwycięstwo. Szkoda, bo strzeliliśmy trzy bramki drużynie, która nie zwykła ich tracić. Nie było problemów z tworzeniem sytuacji, tylko z finalizacją. Porażki i straty bramek – ciężko było doszukać się w tym błędów taktycznych. Często popełnialiśmy bardzo proste błędy indywidualne.

• W zimie będzie sporo zmian w kadrze zespołu?

– Na tę chwilę mamy około 14 osób, które rozpoczną przygotowania do rundy wiosennej. Niestety, ci kontuzjowani od dłuższego czasu, czyli: Dawid Niewęgłowski i Michał

Maliszewski to temat dopiero na lato. Do nich dołączyli kolejni, którzy mają problemy ze zdrowiem. W tym gronie jest chociażby Przemysław Koszel. Na pewno potrzeba poszerzyć kadrę.

• Jak poważny jest uraz Przemka Koszela?

– Naderwał przywodziela. Jak to będzie, trudno w tej chwili powiedzieć. To dla nas duży problem, zwłaszcza w ofensywie. W tamtym sezonie Przemek debiutował przychodząc z juniorów, a teraz wszystko idzie w dobrym kierunku. Zobaczymy jednak, jak długo potrwa jego leczenie. Sezon przygotowawczy to na pewno będzie duże wyzwanie, bo nie wszystkich będzie można traktować tak samo. Trzeba będzie rozwiązywać sporo problemów.

• Kto odchodzi z drużyny?

– Na razie mogę powiedzieć, że od poniedziałku na testach w Podbeskidziu Bielsko-Biała ma przebywać Mateusz Kompanicki. A co więcej będzie działał się w kadrze, jeszcze zobaczymy.

• W poprzednim sezonie mieliście młody zespół, który w lecie został jeszcze bardziej odmłodzony. Czy potrzeba wam przede wszystkim więcej doświadczenia?

– Na pewno by się przydało. Często padają pytania o wzmoc-

nienia. Ja jednak nie liczę na wzmocnienia. Bardziej, że tych zawodników, którzy przepracują okres przygotowawczy, będzie można uznać za wzmocnienia. Nas nie stać na sprowadzenie kogoś, o kim można od razu powiedzieć, że będzie supertransferem.

• Odejście Kompanickiego to będzie chyba dla was duży problem...

– Na pewno to byłoby wyzwanie, żeby wykreować nowego strzelca w drużynie. Z drugiej strony przywykłem już do odchodzenia chłopaków do wyższych lig odkąd jestem w Chelmskiej. Mateusz pomógł nam już bardzo dużo. Do każdego zadania wychodził maksymalnie skoncentrowany, bez względu na to, na jakiej pozycji musiał grać.

• Przed rokiem byłeś na stażu w Realu Madryt. Czy teraz planujesz jakiś wyjazd do mocnego, zagranicznego klubu?

– Na pewno tak, ale cały czas czekam na potwierdzenie. Nie chcę mówić jeszcze konkretnie o jaki klub chodzi, dopóki nie mam pewności, że na pewno tam pojadę. Będzie to jednak zespół z ekstraklasy w Europie.

ROZMAWIAŁ
ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ



XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

WYMYŚL HASŁO W 4 SŁOWACH I ZDOBĄDŹ RADIO INTERNETOWE

Dla Czytelników biorących udział w naszym głosowaniu na **Najpopularniejszego Sportowca Roku Województwa Lubelskiego 2018**, zarówno smsowym, jak i kuponowym

mamy nagrodę w postaci radia internetowego firmy HAMA

Wystarczy wysłać sms wg. podanego wzoru i w tym samym smsie w 4 słowach uzasadnić swój głos/wybór lub wpisać go na kuponie również w czterech słowach w jednej, wybranej z 7 kategorii.

Czekamy na Wasze pomysły. Najciekawsze uzasadnienie nagrodzimy super sprzętem RTV

hama®

ZADZWOŃ! SZCZEGÓŁY POD NUMEREM TELEFONU 81 46 26 800

IN217 48





XIV PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018

KUPON
PLEBISCYTOWY

	SPORTOWIEC 2018 ROKU	SMS	PREFIKS
☐	Adrian Kowal (Olimp Lublin, boks)	71160	SPORT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Rudzińska (KW Kotłownia Lublin, wspinaczka sportowa)	71160	SPORT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Andreas Jonsson (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dajana Butulija (Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Daniel Staniszewski (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo)	71160	SPORT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dominik Kopec (Agros Zamość, lekkoatle	71160	SPORT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Emilia Zdunek (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Ewelina Kamczyk (Górnik Łęczna, piłka nożna)	71160	SPORT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Hubert Szymajda (MMA, Dzik Wschód Biała Podlaska)	71160	SPORT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Iwona Podkościelna i Aleksandra Teclaw (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	James Washington (TBV Start Lublin, koszykówka)	71160	SPORT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jan Świtkowski (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karolina Kołeczek (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Katarzyna Krawczyk (Cement Gryf Chełm, zapasy)	71160	SPORT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Achruk (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kinga Kołosińska (AZS UMCS TPS Lublin, siatkówka plażowa)	71160	SPORT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Czerniak (AZS UMCS Lublin, pływanie)	71160	SPORT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Malwina Kopron (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	SPORT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marko Panić (Azoty Puławy, piłka ręczna)	71160	SPORT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Luty i Grzegorz Kossakowski (AZS UMCS Lublin, bobsleje)	71160	SPORT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Michał Soczyński (Paco Lublin, boks)	71160	SPORT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Monika Skinder (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski, biegi narciarskie)	71160	SPORT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Guba (AZS UMCS Lublin, lekkoatletyka)	71160	SPORT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Fajdek (Agros Zamość, lekkoatletyka)	71160	SPORT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paweł Miesiąc (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lambert (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin, piłka ręczna)	71160	SPORT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wiktor Lampart (Speed Car Motor Lublin, żużel)	71160	SPORT.30.uzasadnienie w czterech słowach
NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC			
☐	Aleksandra Teclaw i Iwona Podkościelna (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Polak i Michał Ładosz (KKT Hetman Lublin, kolarstwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Paulina Kawecka (ICSIR Start Lublin, pływanie)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Adam Dudka (ICSIR Start Lublin, łucznictwo)	71160	NIEPEŁNOSPRAWNY.4.uzasadnienie w czterech słowach
DRUŻYNA ROKU			
☐	Azoty Puławy	71160	DRUŻYNA.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Górnik Łęczna (piłkarki nożne)	71160	DRUŻYNA.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	MKS Perła Lublin	71160	DRUŻYNA.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Motor Lublin	71160	DRUŻYNA.4.uzasadnienie w czterech słowach
TRENER ROKU			
☐	Dariusz Śledź (Speed Car Motor Lublin)	71160	TRENER.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Mazurkiewicz (Górnik Łęczna)	71160	TRENER.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Robert Lis (MKS Perła Lublin)	71160	TRENER.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Waldemar Kołkun (MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski)	71160	TRENER.4.uzasadnienie w czterech słowach
PREZES ROKU			
☐	Aleksandra Marmuszewska (Speed Car Motor Lublin)	71160	PREZES.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Gawel (AZS UMCS Lublin)	71160	PREZES.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jerzy Witaszek (Azoty Puławy)	71160	PREZES.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mariusz Szmit (MKS Perła Lublin)	71160	PREZES.4.uzasadnienie w czterech słowach
MECENAS SPORTU			
☐	Grupa Azoty Zakłady Azotowe Puławy SA	71160	MECENAS.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Lubelski Węgiel Bogdanka SA	71160	MECENAS.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Perła Browary Lubelskie SA	71160	MECENAS.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Speed Car Lublin	71160	MECENAS.4.uzasadnienie w czterech słowach
POWIATOWY SPORTOWIEC ROKU			
☐	Adam Kulik (Paco Lublin, boks, Lublin)	71160	POWIAT.1.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Agnieszka Kuczmazewska (Agros Zamość, podnoszenie ciężarów, Zamość)	71160	POWIAT.2.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Aleksandra Wólczyńska (Suples Kraśnik, zapasy, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.3.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Cezary Oleksiejczuk (MMA, Górnik Łęczna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.4.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Rataj (Tomasovia, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.5.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Damian Ziółkowski (Huczwa Tysowce, piłka nożna, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.6.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Dariusz Michna (Lewart Lubartów, piłka nożna, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.7.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Diana Flak (Unia Hrubieszów, podnoszenie ciężarów, powiat hrubieszowski)	71160	POWIAT.8.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Jakub Węgrzyn (Wisła Puławy, podnoszenie ciężarów, powiat puławski)	71160	POWIAT.9.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Kamil Oziemczuk (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.10.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Karol Serwin (Champion Świdnik, trial rowerowy, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.11.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Klaudia Lefeld (AZS PSW Biała Podlaska, piłka nożna, Biała Podlaska)	71160	POWIAT.12.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Konrad Nowak (Motor Lublin, piłka nożna, Lublin)	71160	POWIAT.13.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Krzysztof Steżała (Orleń Spomlek Radzyń Podlaski, piłka nożna, powiat radzyński)	71160	POWIAT.14.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Łukasz Ławecki (Orleń Łuków, podnoszenie ciężarów, powiat łukowski)	71160	POWIAT.15.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Kurek (MKS Avia Świdnik, siatkówka, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.16.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marcin Wronowski (MKS Lewart AGS Lubartów, Taekwon-Do, powiat lubartowski)	71160	POWIAT.17.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marlena Polakowska (POM Iskra Piotrowice, podnoszenie ciężarów, powiat lubelski)	71160	POWIAT.18.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Marta Chwała (Tomasovia Tomaszów Lubelski, siatkówka, powiat tomaszowski)	71160	POWIAT.19.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Kompanicki (Chełmianka Chełm, piłka nożna, Chełm)	71160	POWIAT.20.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Mateusz Pielach (Wisła Puławy, piłka nożna, powiat puławski)	71160	POWIAT.21.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Patryk Szysz (Górnik Łęczna, piłka nożna, powiat łęczyński)	71160	POWIAT.22.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Piotr Pekała (Pogoń Mostostal Puławy, kolarstwo, powiat puławski)	71160	POWIAT.23.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Przemysław Swatek (LMKS Krasnystaw, zapasy, powiat krasnystawski)	71160	POWIAT.24.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Król (Stal Kraśnik, piłka nożna, powiat kraśnicki)	71160	POWIAT.25.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Rafał Turczyn (Hetman Zamość, piłka nożna, Zamość)	71160	POWIAT.26.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Tomasz Nowacki (KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, powiat bialski)	71160	POWIAT.27.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Weronika Zielińska (AZS AWF Biała Podlaska, podnoszenie ciężarów, powiat bialski)	71160	POWIAT.28.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Białek (Avia Świdnik, piłka nożna, powiat świdnicki)	71160	POWIAT.29.uzasadnienie w czterech słowach
☐	Wojciech Więcaszek (Włodawianka, piłka nożna, powiat włodawski)	71160	POWIAT.30.uzasadnienie w czterech słowach

ZASADY GŁOSOWANIA

Głosowanie w XIV PLEBISCYCIE SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 odbywa się za pośrednictwem SMS-ów wysyłanych z numerów GSM na terenie RP (1 sms – 1 głos). Głosowanie SMS-ami potrwa do 17 stycznia 2019 godz. 12.00 południe. SMS-y należy przesłać na nr 71160 w treści wpisując prefiks przyporządkowany do danej kategorii, a po kropce numer kandydata. Głosowanie za pomocą kuponów drukowanych (1 kupon – 1 głos) codziennie w gazecie Dziennik Wschodni potrwa do 14 stycznia 2019 r.

- kategoria SPORTOWIEC – SMS o treści sport.nr kandydata (np. **sport.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria NIEPEŁNOSPRAWNY SPORTOWIEC – SMS o treści niepełnosprawny.nr kandydata (np. **druzyna.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria TRENER – SMS o treści trener.nr kandydata (np. **trener.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria PREZES – SMS o treści prezes.nr kandydata (np. **prezes.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria MECENAS – SMS o treści mecenas.nr kandydata (np. **mecenas.99**.uzasadnienie w czterech słowach)
- kategoria POWIATOWY SPORTOWIEC – SMS o treści powiat.nr kandydata (np. **powiat.99**.uzasadnienie w czterech słowach)

Koszt jednego SMS-a wynosi 1,23 zł z VAT. Z jednego numeru telefonu można wysłać nieograniczoną liczbę SMS-ów. Czytelnicy mogą wysłać nieograniczoną liczbę kuponów.

Uzasadnienie nominacji w maksymalnie czterech słowach (dotyczy tylko jednej z wybranych kategorii)

Imię i nazwisko, numer telefonu osoby głosującej:

Oświadczam, że zapoznałem/am się z treścią regulaminu XIV PLEBISYCITU SPORTOWIEC ROKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO 2018 i zobowiązuje się do jego przestrzegania. Wyrażam zgodę na przetwarzanie udostępnionych przeze mnie danych osobowych i wizerunku w celach marketingowych przez Corner Media Sp. z o.o.

Miejscowość, data, czytelny podpis:

Ochrona danych osobowych: Corner Media Sp. z o.o. (z siedzibą w Lublinie, Krakowskie Przedmieście 54) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. Dane osobowe będą przechowywane zgodnie z celem przetwarzania danych - przez okres przewidziany w art. 86 § 1 Ustawy z dnia 29/08/1997 r. Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2018, poz. 800). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Corner Media. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Nie ma kompleksów

PLEBISCYT To był fantastyczny rok Aleksandry Rosiak. 21-latka mocno przyczyniła się do zdobycia przez MKS Perła potrójnej korony. Stała się też ważną postacią reprezentacji narodowej

Aleksandra Rosiak do Lublina trafiła przed sezonem 2016/2017. Wyróżniała się w młodzieżowych reprezentacjach Polski, więc prowadzący wówczas MKS duet Sabina Włodek – Monika Marzec, postanowił w nią zainwestować. Jej pierwsze miesiące w najlepszym klubie w Polsce były bardzo nieśmiałe. Rosiak jednak z każdym tygodniem pierała się w górę klubowej hierarchii, aż w 2018 r. eksplodowała formą, co sprawiło, że wreszcie w Lublinie skończyła się tęsknota za Aliną Wojtas. Kibice do hali Globus teraz przychodzą na Rosiak, która potrafi z drugiej linii posłać piłkę na bramkę z naprawdę atomową siłą. – To moja najmocniejsza strona. Najwięcej do poprawy mam natomiast w obronie. Nie chcę być piłkarką jednostronną, która może pomóc zespołowi tylko w ofensywie. W Lublinie szybko się zaaklimatyzowałam i myślę, że to zasługa całego zespołu. Nawzajem siebie wspieramy i od pierwszych dni tutaj, nikt nie dawał mi odczuć, że skoro jestem nowa i młoda, to mam stać gdzieś na uboczu – wspominała w rozmowie z klubową stroną Aleksandra Rosiak.

Na boisku jest bardzo pewna siebie, co było widać w minionym roku. W pierwszym meczu finału Challenge Cup przeciwko Rocasie Gran Canaria zdobyła aż 5 bramek. W re-

wanżu wprawdzie już tak skuteczna nie była, ale i tak MKS Perła wywalczył ten puchar. Na krajowym podwórku również nie miała sobie równych i wydatnie przyczyniła się do zdobycia Pucharu Polski oraz mistrzostwa kraju.

Jej rewelacyjna postawa w Superlidze została również doceniona przez trenerów różnych reprezentacji narodowych. W lecie Rosiak była największą gwiazdą Akademickich Mistrzostw Świata. Biało-Czerwone zajęły tam czwarte miejsce, a rozgrywająca Perły z 31 bramkami na koncie została uznana za najlepszą zawodniczką całej imprezy. – To bardzo duży zaszczyt, choć tak naprawdę moim zdaniem cała drużyna na to zapracowała. Nasz zespół powinien odebrać taką statuetkę, bo bez starań koleżanek moje nazwisko nie zostałoby wyróżnione – mówiła w rozmowie z klubową stroną.

Jesienią Rosiak stała się już natomiast etatową reprezentantką Polski. Może selekcjoner Leszek Krowicki jeszcze od niej nie zaczyna ustalania składu, ale powoli staje się coraz ważniejszą postacią w ekipie Biało-Czerwonych. Nic dziwnego, że otrzymała powołanie na mistrzostwa Europy we Francji. Tam w meczu z Danią udowodniła, że nie ma żadnych kompleksów i utytułowanym rywálkom rzuciła dwie bramki.

KAMIL KOZIÓŁ



FOT. KRZYSZTOF MAZUR